

DARIUSZ MATELSKI
PoznańSZKOLNICTWO NIEMIECKIE W WIELKOPOLSCE
W LATACH 1919—1939

Na mocy traktatu wersalskiego z 28 VI 1919 r. Rzesza Niemiecka utraciła na rzecz Polski ziemie zaboru pruskiego (Pomorze i Wielkopolskę). Dla Polaków stanowiło to wydarzenie szczególne, po ponad stu latach niewoli narodowej bowiem wrócili do macierzy. Natomiast u Niemców wielkopolskich wywoływało zgola odmienne reakcje: frustrację, niepokój, a nawet strach przed odwetem ze strony ludności polskiej za lata pogardy i zniewolenia. Dla uspokojenia sytuacji Naczelna Rada Ludowa (NRL) w Poznaniu już 9 VII 1919 r. wydała odezwę do miejscowych Niemców, w której czytamy: „Wszyscy stajemy się równi wobec zadań [...]. Liczymy na obywateli narodowości niemieckiej, na ich lojalne poddanie się warunkom dziejowym, wyłaniającym się z traktatu wersalskiego. Naród polski, jako też przedstawiciele państwowości nie pójdą drogą odwetu i zemsty, wymagać jednak będziemy lojalnego spełniania obowiązków, jakie państwo polskie nakładać będzie na swych obywateli. W tej chwili dziejowej zwracamy się do was rodacy, byście zrozumieli przemianę dziejową i w ludności niemieckiej widzieli dziś równoprawnych obywateli państwa polskiego”¹. Potwierdzeniem zadeklarowanej polityki koczystencji miał być zniesiony przez Komisariat NRL w tym samym dniu stan wyjątkowy na podległym terenie². Jednak, jak pisze Jerzy Krasuski, „obowiązek przekonania ludności polskiej o lojalnej postawie Niemców i o szczerzej chęci zerwania z przeszłością spoczywał na dawnych ciemiężycielach. Zachowanie się Niemców w Polsce nie przyczyniało się do rozwiania dawnej nieufności”³. Wymusiło to na władzach polskich konieczność zastosowania metod i środków zmierzających od ograniczenia stanu posiadania Niemców. Rozpoczęła się polityka repolonizacji Wielkopolski, która największe osiągnięcia miała w odniesieniu do szkolnictwa.

¹ „Gazeta Warszawska”, nr 183 z 9 VII 1919 r. Zob. także: *List otwarty społeczeństwa b. zaboru pruskiego do Niemców obywateli państwa polskiego*, „Strażnica Zachodnia”, r. I, 1922, nr 3, s. 46—53.

² „Dziennik Poznański”, nr 161 z 16 VII 1919 r.

³ Jerzy K r a s u s k i, *Stosunki polsko-niemieckie 1919—1925*, Poznań 1962, s. 263.

W opracowaniu główną uwagę skupiono na omówieniu stanu szkolnictwa niemieckiego w Wielkopolsce, podstaw prawnych, na jakich działały szkoły niemieckie, stanu kadry nauczycielskiej oraz zadań, jakie stawiały przed tym szkolnictwem niemieckie organizacje polityczne: Deutsche Volksräte (1919—1920), Deutschtumsbund (1920—1923), Deutsche Vereinigung im Sejm und Senat (1923—1934) oraz Deutsche Vereinigung in Westpolen (1934—1939) — zwane „obozem starych”. W ich centrali w Bydgoszczy działał Schulabteilung, któremu podlegało szkolnictwo niemieckie w Wielkopolsce i na Pomorzu. Walkę o wpływy z „obozem starych” prowadziła Jungdeutsche Partei (JDP) — zwana „obozem młodych” — mająca niewielkie wpływy w szkolnictwie niemieckim. Ukazano także politykę oświatową państwa polskiego realizowaną w Wielkopolsce przez wojewodów poznańskich: dr. Witolda Celichowskiego (od 14 II przez Prowincji Poznańskiej, a od 23 X 1919 wojewoda), hr. Adolfa Bnińskiego (od 2 I 1923), hr. Piotra Dunin-Borkowskiego (od 30 IV 1928), hr. Rogera Adama Raczyńskiego (od 11 X 1929), płk. Artura Maruszewskiego (od 1 XII 1934), dr. Mikołaja Kwaśniewskiego (od 26 VI 1935), ponownie płk. A. Maruszewskiego (od 4 XI 1935) i płk. Ludwika Bociańskiego (od 25 V 1939).

Ramy chronologiczne opracowania obejmują lata 1919—1939. Cezurą początkową jest powrót w 1919 r. Wielkopolski po 125 latach niewoli narodowej do macierzy. Natomiast rozważania kończy wybuch wojny niemiecko-polskiej 1 IX 1939 r.

Opracowanie obejmuje terytorium województwa poznańskiego w latach 1919—1939, które zamiennie będą określał także jako Wielkopolska. Do 1 kwietnia 1938 r. omawiane są wydarzenia na terenie powiatów Bydgoszcz, Inowrocław, Szubin i Wyrzysk oraz miast wydzielonych Bydgoszczy i Inowrocławia, które weszły następnie w skład województwa pomorskiego. Natomiast po tej dacie objęto narracją powiaty Kalisz, Koło, Konin i Turek przyłączone do Wielkopolski z województwa łódzkiego⁴.

Podstawą rozważań są archiwalia przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN) — zespoły: Ambasady RP w Berlinie (AB), Ambasada RP w Londynie (AL), Konsulat Generalny RP w Monachium (KGM), Konsulat RP w Szczecinie (KSz), Prezydium Rady Ministrów (PRM), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dopływy) [d. Centralne Archiwum MSW] (MSW dopl.), Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ); Archiwum Lewicy Polskiej (ALP) — VI Oddział AAN [d. Centralne Archiwum KC PZPR] — zespół: Urząd Wojewódzki Poznański (UWP); Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie-Rembertowie (CAW) — zespół: Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych (GISZ); Archiwum Państwowym w Poznaniu (APP) — zespoły: Akta miasta Poznania (AmP), Konsystorz Ewangelicki w Poznaniu (KEP), Niemieckie organizacje i stowarzyszenia (NOiS), Seminarium Nauczycielskie w Ostrzeszowie (SNO), Urząd Wojewódzki Poznański (UWP) — sprawozdania sytuacyjne wojewody

⁴ Dz.U. RP, 1937, nr 46, poz. 350.

poznńskiego z życia mniejszości narodowych (SSWP); Archiwum Państwowym w Bydgoszczy (APB) — zespół: Urząd Wojewódzki Pomorski (U-WPom.); Biblioteczka Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego (BBTN) — zbiory specjalne Auswärtiges Amt (AA); Biblioteczka Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (BSGH) — stenogramy z posiedzeń Sejmu RP; Biblioteczka Uniwersytetu Warszawskiego (BUW) — mikrofilmy sprawozdań Wydziału Narodowościowego MSW z życia mniejszości narodowych (SWN MSW); źródła drukowane, prasa, wspomnienia i literatura przedmiotu.

*

Podstawę prawną funkcjonowania w Wielkopolsce szkolnictwa niemieckiego w latach 1919—1932 stanowiły: art. 9 małego traktatu wersalskiego z 28 VI 1919 r., który stanowił, iż:

„W miastach i okręgach, zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli języka innego niż polski, rząd polski udzieli w sprawach nauczania publicznego odpowiednich ułatwień, aby zapewnić w szkołach początkowych udzielanie dzieciom obywateli polskich nauki w ich języku ojczystym. [...] Postanowienia niniejszego artykułu będą miały zastosowanie do obywateli polskich używających języka niemieckiego tylko w tych częściach Polski, które w dniu 1 VIII 1914 r. stanowiły terytorium niemieckie”⁵ oraz rozporządzenie ministra b. dzielnicy pruskiej z 10 III 1920 r., którego art. 2 stwierdzał, iż „zasadą naczelną jest zapewnienie polskiej nauki jako podstawowej dla dzieci polskich, a niemieckiej zaś dla niemieckich”⁶.

Dnia 11 III 1932 r. Sejm uchwalił ustawę o ustroju szkolnictwa, od nazwiska szefa MWRiOP zwaną potocznie jędrzejewiczowską, która regulowała funkcjonowanie przedszkoli, szkół powszechnych, średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz wprowadzała obowiązkowe dokształcanie dla młodzieży do 18 lat⁷. Zakładała ona także wychowanie państwowe, które „może i powinno stać się hasłem grupującym wszystkich obywateli niezależnie od tych czy innych różnic urodzenia, stanu majątkowego, światopoglądu. Uczy

⁵ Mały traktat wersalski z 28 VI 1919 r., Dz.U. RP, 1920, nr 110, poz. 728. Zob. *Encyklopedia wychowawcza*. Tom IX, z. 9, Lwów 1923, s. 47—48; J. Suchowia k, *Niemieckie szkolnictwo w Poznańskiem i na Pomorzu (odprawa rozszczeń niemieckich)*, Poznań 1927, s. 8 i n.

⁶ B. Winiarski, *Położenie prawne mniejszości niemieckiej w Polsce*, „Strażnica Zachodnia”, r. I, 1922, nr 8, s. 246; M. Jabczyński, *Dziesięć lat szkoły polskiej w Poznańskim Okręgu Szkolnym*, Poznań 1929, s. 42—44; S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce 1918—1939*, Warszawa 1968, s. 126.

⁷ W obejmującym największą liczbę młodzieży niemieckiej szczeblu edukacji — szkolnictwie powszechnym wprowadzono trzy różne stopnie organizacyjne. Każdy z nich trwał 7 lat, ale zróżnicowane były dla każdego stopnia programy nauczania. Szkoły pierwszego stopnia w ciągu 4 lat realizowały program 4 klas uzupełnionych wybranymi elementami z programu klas wyższych (w tym stopniu klasa III była dwuletnia, a klasa IV — trzyletnia); szkoły II stopnia realizowały program 6 klas, przy czym klasa VI była dwuletnia; szkoły III stopnia uczyły w siedmiu jednorocznych klasach. Dz.U. RP, 1932, nr 38, poz. 381; Józef Krasuski, *Historia wychowania. Zarys syntetyczny*, wyd. II popr., Warszawa 1989, s. 180. Ustawa spotkała się z krytyką ze strony prasy niemieckiej. Zob. „Posener Tageblatt”, nr 50 i 51 z 2 i 3 III 1932 r.; „Deutsche Rundschau”, nr 79 z 7 IV 1932 r.

ono tego, co jest wspólnym dobrem wszystkich; uczy wspólnych wysiłków, zorganizowanej pracy, zgodnego współzycia i uczy, w razie potrzeby, wspólnej obrony przed siłami destrukcyjnymi zewnętrznymi i wewnętrznymi”⁸.

Z tym punktem widzenia szefa MWRiOP nie zgadzali się parlamentarzyści narodowości niemieckiej. W replice parlamentarnej posła Augusta Utty czytamy: „żądanie lojalności zawiera w sobie [...] poważne niebezpieczeństwo. [...] Każdy, kto ma dzisiaj odwagę przyznać się do niemieckiej narodowości, uważany jest za niełojalnego. Kto w domu mówi po niemiecku, kto śpiewa w domu pieśń *O Tannenbaum*, uchodzi też za niełojalnego, a kto należy do jakiegokolwiek niemieckiej organizacji, uznawany jest za wroga państwa. Poglądy te rozszerzają dzienniki nawet obozu rządowego. Panują one wśród urzędników państwowych i jak można przy tego rodzaju nastawieniu oczekiwać bezstronnego wykonania ustawy nawet przy najlepszej woli?”⁹.

Bardziej precyzyjne wytyczne w sprawie polityki oświatowej wobec szkół niemieckich przyjął Komitet dla Spraw Narodowościowych RM 9 VII 1936 r., które zalecały, aby „przez powolną, lecz konsekwentną taktykę przy ustalaniu sieci szkolnej, organizacji szkół i obsadzaniu celowym stanowisk nauczycielskich zmierzać stopniowo do ograniczania języka niemieckiego jako wykładowego na rzecz języka polskiego, a niemiecki stan posiadania w tej dziedzinie zachować w rozmiarach, z jakich korzysta lub korzystać będzie ludność polska w Niemczech”¹⁰. Generalna zmiana polityki oświatowej władz wobec mniejszości niemieckiej nastąpiła dopiero na podstawie wytycznych szefa MWRiOP z 26 VII 1939 r., które zakładały planowe (ale nie masowe i doraźne) oraz konsekwentne ograniczenie go do minimum na podstawie obowiązujących przepisów¹¹.

W listopadzie 1918 r. na terenie Wielkopolski i Pomorza było 4600 szkół z niemieckim językiem nauczania. Zatrudniano w nich 7700 nauczycieli, w tym 5450 Niemców (70,78%), z których ok. 700 (12,84%) po przejściu władzy przez Naczelną Radę Ludową odmówiło złożenia jej przysięgi wierności¹². Polityka usuwania wpływów niemieckich w Wielkopolsce prowadzona była konsekwentnie od 1919 r., a największe osiągnięcia miała w odniesieniu do szkolnictwa. Poprzez ustawowe ograniczenie liczby szkół (mogły istnieć jedynie w tych

⁸ BSGH, sygn. 300 287, Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia plenarnego Sejmu w dniu 3 II 1932 r., lam. 49/38.

⁹ BUW, Mikr. nr 1991, SWN MSW za I kw. 1932 r., s. 79. Zob. W. Gałeccki, *Wychowanie państwowe*, „Oświata i Wychowanie”, r. III, 1931, z. 7, s. 611–637.

¹⁰ AAN, PRM, sygn. 148–3, Protokół z posiedzenia Komitetu dla Spraw Narodowościowych w dniu 9 VII 1936 r., s. 83; Z. Landa u, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej*. Tom IV: *Lata interwencjonizmu państwowego 1936–1939*, Warszawa 1989, s. 51.

¹¹ AAN, MSW, sygn. 984, Ścisłe tajne wytyczne ministra WRiOP z 26 VII 1939 r. w sprawie szkolnictwa dla mniejszości niemieckiej, s. 48–51.

¹² *Bilans szkolny polsko-niemiecki*. „Strażnica Zachodnia”, r. I, 1922, nr 5/6, s. 84–85; J. Suchowia k, *Niemieckie...*, s. 13; S. Michalski, *Szkolnictwo powszechne i zakłady kształcenia nauczycieli w Wielkopolsce w okresie międzywojennym*, Poznań 1962, s. 13 i 26; W. Jamrózek, *Repolonizacja szkolnictwa w Wielkopolsce i na Pomorzu w latach 1918–1920*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 1985, Tom XXXI, s. 53–54.

miejsowościach, gdzie było co najmniej 40 uczniów narodowości niemieckiej), a także weryfikację kadry nauczycielskiej przez wprowadzenie egzaminów pisemnych i ustnych z języka polskiego doprowadziły już w roku szkolnym 1923/1924 do redukcji szkół i kadry o prawie 50% w stosunku do roku 1919/1920. Liczba uczniów ze względu na masową emigrację kadry urzędniczej i wojska uległa zmniejszeniu o połowę już w roku szkolnym 1920/1921. Najbardziej niepomysłny dla szkolnictwa niemieckiego był rok szkolny 1927/1928 — na terenie Wielkopolski zwolniono wówczas z posad aż 78 nauczycieli (14,74%) oraz przesunięto ze szkół niemieckich do polskich 28,65% dzieci niemieckich z tych jednostek, które miały mniej niż 40 uczniów (zob. szerzej tabela 1). Jeszcze bardziej dramatycznie przedstawiała się sytuacja w Poznaniu, gdzie liczba uczniów niemieckich spadła z 7626 w listopadzie 1918 r. do 2086 w sierpniu 1920 r. (tj. o 72,65%). Natomiast szkół powszechnych było 6, w tym po jednej dla katolików niemieckich i Niemców wyznania mojżeszowego. Ogółem do szkół niemieckich w roku szkolnym 1929/1930 uczęszczało ok. 58% dzieci tej narodowości¹³.

Władze państwowe starały się ograniczać działalność narodową nauczycieli niemieckich zatrudnionych w szkołach państwowych, na zajęciach z literatury polskiej bowiem nauczyciele niemieccy tolerowali wygłaszanie przez uczniów klas gimnazjalnych zmienionego tekstu Inwokacji do *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza w brzmieniu:

Deutschland, du mein liebes Vaterland!
Du bist wie die Gesundheit, die nur der
So recht zu schätzen weiß, der sie verloren,
Erst jetzt erkenn ich deine ganze Schönheit
In ihrem vollen Glanz und will sie hier
Besingen, denn ich sehne mich nach dir¹⁴.

Reakcją polskich władz oświatowych było m.in. przenoszenie nauczycieli narodowości niemieckiej w regiony kraju, gdzie nie zawsze zamieszkiwali Niemcy. Wśród przeniesionych byli Paul Jendricke (z Bydgoszczy do Grabowa Szlacheckiego pow. Garwolin), Rudolf Wiese (ze Strzyżewa pow. Nowy Tomyśl do województw załużańskich — był to ósmy nauczyciel niemiecki przeniesio-

¹³ AAN, PRM, Mikr. nr 24029, Protokół z 51 posiedzenia PRM w dniu 14 IX 1923 r., b. pag.; „Sprawy Narodowościowe”, r. 1935, IX, nr 3/4, s. 299; „Kurier Poznański”, nr 296 z 25 XII 1918 r. (dodatek) i nr 183 z 9 VIII 1919 r.; „Deutsche Nachrichten”, nr 36 z 11 II 1922 r.; „Posener Tageblatt”, nr 241 z 20 X 1926 r. i nr 284 z 11 XII 1928 r.; R. B l a n k e, *Orphans of Versailles. The Germans in Western Poland 1918–1939*, Kentucky 1993, s. 102 i n.; P. H a u s e r, *Szkolnictwo niemieckie w Wielkopolsce i na Pomorzu w latach 1920–1925*, w: Z. K a r p u s, J. S z i l i n g, Z. W a s z k i e w i c z (red.), *Pomorze-Polska-Europa. Studia i materiały z dziejów XIX i XX wieku*, Toruń 1995, s. 115–123; D. M a t e l s k i, *Nationalbeziehungen in Großpolen in den Jahren 1918–1920*, w: J. S t r z e l c z y k (Hrsg.), *Ernst Kantorowicz (1895–1963). Soziales Milieu und wissenschaftliche Relevanz*, Poznań 1996, s. 60.

¹⁴ D. V o g t, *Das Schiller-Gymnasium in Posen. Schicksal einer deutschen Minderheitenschule 1920–1939*, Lüneburg 1964, s. 22.

ny z tego powiatu)¹⁵. Władze odmawiały także wydawania zezwoleń na wykonywanie zawodu nauczycielskiego¹⁶.

Jedną z metod ograniczania rozwoju szkolnictwa niemieckiego w Wielkopolsce było także odmawianie wydawania zezwoleń na budowę nowych obiektów szkolnych lub odrzucanie projektów adaptacji już istniejących ze względu na uchybienia sanitarno-budowlane (stosowano tutaj najczęściej niewystarczający przelicznik oczek na liczbę uczniów)¹⁷.

Utrudnienia w edukacji dzieci i młodzieży tej narodowości zmusiły Niemców do szukania innej formy nauki w języku ojczystym. Działający w latach 1921—1923 przy DtB, a następnie przy DV i DVW w Bydgoszczy, Schulabteilung zorganizował w roku szkolnym 1927/1928 na terenie województwa poznańskiego sieć nauczycieli wędrownych, którzy prowadzili tajne nauczanie (tzw. Wanderschule). Na czele wydziału stał Paul Dobbermann, a od 1932 r. Friedrich Mielke, którzy udzielali pomocy metodycznej oraz organizacyjnej nauczycielom wędrownym na organizowanych cyklicznie konferencjach, odbywających się przeważnie w Bydgoszczy. Ponadto organizowano dokształcanie dzieci przez rodziców w ramach akcji „Elternhilfe”, którą kierował działacz DV i DVW Friedrich Mielke. Środki na akcję pochodziły z Verein für das Deutschtum im Ausland (VDA) w Berlinie (działem pomocy dla szkolnictwa niemieckiego w Polsce kierował Gerard Schmidt, a następnie Walther Schwarz)¹⁸.

¹⁵ AAN, MSZ, sygn. 2350, SWN MSW nr 14 z 1 IX 1937 r., s. 106—107; „Posener Tageblatt”, nr 58 z 10 III 1929 r. i nr 165 z 25 VII 1934 r.; „Deutsche Rundschau”, nr 163 z 2 VII 1934 r.; „Deutsche Nachrichten”, nr 256 z 5 XI 1936 r.

¹⁶ „Sprawy Narodowościowe”, r. VI, 1932, nr 6, s. 686—687.

¹⁷ AAN, AB, sygn. 3888, Mniejszość niemiecka w Polsce (1938), s. 121; *ibidem*, MSW, sygn. 975, Materiały dotyczące postulatów mniejszości niemieckiej w zakresie szkolnictwa, prawa własności do majątków, traktowania robotników i spraw kościelnych (1938), s. 2; *ibidem*, MSZ, sygn. 2348, SWN MSW za II kw. 1936 r., s. 99; *ibidem*, sygn. 2350, SWN MSW nr 30 z 23 XII 1937 r., s. 499; APP, UWP, sygn. 5676, SSWP za kwiecień 1934 r., s. 20; *ibidem*, sygn. 5725, SSWP nr 170 z 1 VIII 1939 r., s. 149; „Posener Tageblatt”, nr 5 z 8 I 1930 r., nr 102 z 6 V 1937 r., nr 37 z 12 II i nr 170 z 29 VII 1938 r.; „Ostland”, nr 4 z 15 II 1937 r.; „Deutsche Nachrichten”, nr 58 z 12 III 1937 r., nr 10 z 14 I i nr 11 z 15 I 1938 r.; „Deutsche Rundschau”, nr 58 z 12 III 1937 r., nr 24 z 2 II i nr 40 z 19 II 1938 r.; „Der Auslandsdeutsche”, z. 10, październik 1937, s. 28—37.

¹⁸ BUW, Mikr. nr 1990, SWN MSW za I kw. (s. 69) i III kw. 1929 r. (s. 76); *ibidem*, Mikr. 1991, SWN MSW za I kw. (s. 88) i II kw. 1932 r. (s. 52); AAN, MSW, sygn. 1021, SWN MSW za 16 III — 30 IV 1928 r., s. 203; *ibidem*, MSW dopl., sygn. 1021, SWN MSW za listopad 1927 r., s. 145a; *ibidem*, MSZ, sygn. 2350, SWN MSW za I kw. 1937 r., s. 739; *ibidem*, sygn. 2350, SWN MSW nr 10 z 4 VIII 1937 r., s. 62; APP, UWP, sygn. 5610, SSWP za wrzesień 1929 r., s. 51; BBTN, AA, Tom 20, Pismo Deutsche Stiftung do AA z 18 III 1935 r.; „Sprawy Narodowościowe”, r. II, 1928, s. 545—546, r. III, 1929, nr 5, s. 678 i r. XI, 1937, nr 1/2, s. 107; „Posener Tageblatt”, nr 207 z 9 IX 1928 r.; „Deutsche Blätter in Polen”, z. 10/11, 1925, s. 606—607.

Tabela 1

SZKOLNICTWO NIEMIECKIE W WIELKOPOLSCE W LATACH 1919—1939
(ROK SZKOLNY 1919/20 = 100%)

Rok szkolny	Liczba szkół		Liczba nauczycieli		Liczba uczniów	
1919/20	1 041	100,00	1 434	100,00	98 689	100,00
1920/21	884	84,92	1 150	80,19	53 639	54,35
1921/22	729	70,03	859	59,90	42 000	42,56
1922/23	622	59,75	726	50,63	35 158	35,62
1923/24	503	48,32	726	50,63	33 709	34,16
1924/25	448	43,03	.	.	28 943	29,33
1925/26	403	38,71	.	.	27 339	27,70
1926/27	378	36,31	529	36,89	26 072	26,42
1927/28	372	35,73	451	31,45	26 342	26,69
1928/29	386	37,08	.	.	18 796	19,05
1929/30	332	31,89	.	.	19 402	19,66
1930/31	311	29,87	451	31,45	16 681	16,90
1931/32	249	23,92	.	.	20 609	20,88
1932/33	21 983	22,27
1933/34	76	7,30	.	.	26 999	27,36
1934/35	76	7,30	.	.	22 635	22,94
1935/36
1936/37
1937/38	68	6,53	.	.	21 090	21,37
1938/39	59	5,67

U w a g i: . — brak danych.

Ź r ó d ł o: AAN, MSZ, sygn. 2237, Mniejszości w Polsce — Niemcy (1931), s. 9; *ibidem*, MSW, sygn. 984, Dane o szkolnictwie niemieckim w Polsce (13 II 1939), s. 4—7 i 56; *ibidem*, AL, sygn. 1096, Położenie szkolnictwa dla mniejszości niemieckiej w Polsce (1933—1934), s. 16—19; *ibidem*, sygn. 1432, Mniejszości w Polsce — Niemcy (1920—1926), s. 108; *ibidem*, KGM, sygn. 142, Mniejszości w Polsce (1924), s. 2—9; *ibidem*, KSz, sygn. 273, Szkolnictwo niemieckie w Polsce w roku szkolnym 1925/26, s. 2—6; *ibidem*, AB, sygn. 2550, Uwagi o szkolnictwie niemieckim (1927), s. 16—18; *ibidem*, sygn. 3871, Mniejszość niemiecka w Polsce — szkolnictwo (1922—1932), s. 53—54 i 188; BUW, Mikr. nr 1991, SWN MSW za III kw. 1931 r., s. 72—73; DR, nr 52 z 1 III 1938 r.; PT, nr 241 z 20 X 1926 r.; KP, nr 183 z 14 VIII 1923 r.; „Sprawy Narodowościowe”, r. I, 1927, nr 5/6, s. 564; „Strażnica Zachodnia”, r. I, 1922, nr 5/6, s. 35 i r. II, 1923, nr 4/5, s. 261. Ponadto wykorzystano: *Polacy w Niemczech i Niemcy w Polsce*, Warszawa 1926, s. 19—21; J. Suchowiak, *Niemieckie szkolnictwo w Poznańskiem i na Pomorzu (odprawa rozszczeń niemieckich)*, Poznań 1927, s. 20—21; Z. Stoliński, *Die deutsche Minderheit in Polen*, Warszawa 1928, s. 107—108.

Organizacyjnie Wielkopolskę podzielono na dwa obwody: Poznański (25 okręgów i 19 nauczycieli) i Nadnotcecki (9 okręgów i 12 nauczycieli). Perspektywicznie zakładano, iż w każdym powiecie województwa poznańskiego będzie działał przynajmniej jeden nauczyciel wędrowny¹⁹. W roku szkolnym 1933/1934 działało 29 nauczycieli wędrownych, którzy prowadzili zajęcia dla 22 852 dzieci z 13 930 rodzin niemieckich łącznie w ciągu 5750 dni roboczych. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne nauczyciela wędrownego wynosiło w listopadzie 1934 r. ok. 200 zł plus dodatek za każde nauczone dziecko (po przeprowadzeniu okresowej kontroli pisemnej wiadomości), diety (dziennie 5 zł) oraz zwrot kosztów podróży w formie ryczałtu²⁰. Wizytatorem Schulabteilung DtB, DV i DVW była Hedwig Köbernik z Bydgoszczy²¹.

W styczniu 1934 r., w przededniu zawarcia niemiecko-polskiej deklaracji o nicstosowaniu przemocy, MWRiOP zezwoliło na naukę religii w języku niemieckim poza szkołą (w domach prywatnych)²².

Po zarejestrowaniu DVW we wrześniu 1934 r. tajne nauczanie organizowane przez członków Zjednoczenia zostało uznane przez Sąd Okręgowy w Ostrowie za działalność nie naruszającą prawa, ponieważ statut DVW przewidywał prowadzenie akcji kulturalno-oświatowej wśród członków i ich dzieci. Pierwszym przypadkiem odstąpienia od wymierzenia kary za tajne nauczanie była decyzja Sądu Grodzkiego w Krotoszynie z lipca 1931 r. w sprawie Edmunda

¹⁹ Tajne nauczanie na terenie Wielkopolski w latach dwudziestych i trzydziestych prowadzili: A. Andersch z Dąbca pow. Leszno, Bomke ze Starego Bojanowa pow. Kościan, Hedwig Frasse z Bydgoszczy, Filip Gauer z Wągrowca, Ernestin Hoffman z pow. Odolanów, diakoniska Marta Karan z Dzidowa pow. Bydgoszcz, Günther Kassner z Dobrzycy pow. Krotoszyn, Herbert Kempf z Osieka pow. Wyrzysk, Otto Kietzmann z Brzyskorzystewa pow. Żnin, Gerta Klitzing z Dziełbowa k. Ujścia pow. Chodzież, Hedwig Köbernik z Bydgoszczy, Georg Köhle z Wągrowca, Matz Kopp z Dziewierzewa pow. Żnin, Marguaritte Krenz z Bojanowa pow. Rawicz, Edmund Müller z Jasnegopola pow. Krotoszyn, Emil Neumann z pow. Czarnków, Liselotte Propp z Marunowa pow. Czarnków, Otto Reinberg z Ciężkowa pow. Szubin, Gertrude Rental, diakon Walther Rogner z Tlukomów pow. Wyrzysk, Ursule Schmekel z Krężolu pow. Oborniki, Heinz Schmidt z Obornik, Hermann Schulz z Bydgoszczy, Otto Stein z Ostrzeszowa, Otto Völker z Mijanowa pow. Mogilno, Heinrich Wirth z Szamocina pow. Chodzież, z powiatu Ostrów: Wilhelm Gottschling, Lina Dubiel, Olga Heilmann, Helena Bartsch, Agnes Pendrok, Willi Waldek (Garki), Wanda Senk, Frieda Bartsch, Arthur Glawin, Karl Mandel, Marta Fibig i Johannes Schniady, z powiatu Kępno: Matilde Kwasna i Wanda Niehsel oraz wielu innych, których nazwiska w źródłach nie występują. Władze administracyjne nakładały za tę działalność karę grzywny, którą w przypadku nieuiszczenia zamieniano na areszt. AAN, MSZ, sygn. 2351, SWN MSW nr 12 z 24 III 1938 r., s. 245; *ibidem*, MSW dopl., sygn. 1021, SWN MSW za listopad 1927 r., s. 145a; BUW, Mikr. nr 1990, SWN MSW za IV kw. 1930 r., s. 106; ALP, UWP, sygn. 274/II/29, SSWP za sierpień 1931 r., s. 139; APP, UWP, sygn. 5607—5708, SSWP za lata 1929—1938; „Sprawy Narodowościowe”, r. VII, 1933, nr 1, s. 88; „Kurier Poznański”, nr 57 z 6 II 1937 r.

²⁰ AAN, MSZ, sygn. 2238, Pismo wojewody poznańskiego Artura Maruszewskiego do MSW z 28 III 1936 r., s. 35; *ibidem*, sygn. 2349, SWN MSW za IV kw. 1934 r., s. 56; APP, UWP, sygn. 5591, SSWP za 18—24 XI 1927 r., s. 182; *ibidem*, sygn. 5678, SSWP za listopad 1934 r., s. 21.

²¹ APP, UWP, sygn. 5675, SSWP za marzec 1934 r., s. 68.

²² „Posener Tageblatt”, nr 16 z 21 I 1934 r.; M. Z a w i d z k i, *Szkolnictwo powszechne w Okręgu Szkolnym Poznańskim w roku szkolnym 1934/35 na tle jego rozwoju w latach powojennych*, Poznań 1935, s. 21.

Müllera i Heleny Jendricke oraz z września 1931 r. w sprawie nauczyciela Erwina Wolskiego. Sąd uznał, iż nie było to naruszenie obowiązujących w Polsce ustaw²³.

Jednocześnie władze polskie podejmowały działania zmierzające do polonizacji ludności niemieckiej. Przykładem może być tutaj akcja Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, w ramach której zorganizowano kursy nauki języka polskiego dla Niemców wielkopolskich w Miejskiej Górcie (36 osób), Hallerowie (18 osób) i Bojanowie (80 osób). Inicjatywa ta — zdaniem wojewody Rogera Adama Raczyńskiego — została przyjęta przychylnie przez miejscową ludność niemiecką²⁴.

Na terenie województwa poznańskiego w 1924 r. działało 15 niemieckich prywatnych szkół średnich, 23 niemieckie szkoły zawodowe oraz 9 niemieckich gimnazjów prywatnych (zob. tabela 2). Jednak szkolnictwo zawodowe kształciło tylko liczbę uczniów wynikającą z potrzeb niemieckiego rzemiosła i przemysłu. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych uległo ono dalszemu ograniczeniu, a w skali kraju w 1939 r. liczyło zaledwie 17 szkół średnich z niemieckim językiem wykładowym²⁵.

Szkolnictwo średnie dla dzieci niemieckich w Wielkopolsce koncentrowało się w Poznaniu, Bydgoszczy i w niektórych miastach będących stolicami powiatów. W Bydgoszczy działało Gimnazjum im. Alberta Dürera, natomiast w Poznaniu — Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. Friedricha Schillera przy Walach Jagiellń nr 1/2 (obecnie Liceum im. I. J. Paderewskiego przy ul. Krakowskiej 17a), którego dyrektorem w latach 1920/1921 był Oswald Stiller, a następnie Dietrich Vogt²⁶. Przy gimnazjum od 1936 r. działała szkoła żeńska pod nazwą Deutsche Frauenschule, która prowadziła zajęcia przygotowujące dziewczęta do roli matki i pani domu. W edukacji przeważały zajęcia praktyczne, a główny nacisk w przedmiotach teoretycznych kładziono na naukę języka niemieckiego i polskiego²⁷.

W Środkiej Wielkopolskiej naukę zawodu na poziomie ponadpodstawowym prowadziła Niemiecka Szkoła Rolnicza, do której w roku szkolnym 1927/1928 uczęszczało 126 uczniów narodowości niemieckiej. Prowadziła ona także kursy zimowe pod nazwą Landwirtschaftlichen Winterschule der deutschsprachigen

²³ APP, UWP, sygn. 5691, SSWP za maj 1936 r., s. 117; BUW, Mikr. nr 1991, SWN MSW za IV kw. 1931 r., s. 75—76; „Kempener Wochenblatt” z 15 IX 1931 r.; „Sprawy Narodowościowe”, r. V, 1931, nr 6, s. 638—639.

²⁴ APP, UWP, sygn. 5665, SSWP za grudzień 1933 r., s. 65.

²⁵ *Polacy w Niemczech i Niemcy w Polsce*, Warszawa 1925, s. 22; *Niemiecki stan posiadania w Rawickim*, „Kurier Poznański”, nr 444 z 29 IX 1938 r.; M. J a b c z y Ń s k i, *Dziesięć lat...*, s. 134; Józef K r a s u s k i, *Historia wychowania...*, s. 187.

²⁶ APP, UWP, sygn. 5580, SSWP za wrzesień 1922 r., s. 55; *ibidem*, sygn. 5708, SSWP za luty 1938 r., s. 53; AAN, MSW, sygn. 963, SWN MSW za III kw. 1936 r., s. 354 i n.; „Dziennik Poznański”, nr 232 z 9 X 1919 r.; „Deutsche Rundschau”, nr 266 z 15 XI 1936 r.

²⁷ AAN, MSW, sygn. 963, SWN MSW za III kw. 1936 r., s. 354.

Schüller²⁸. Gimnazja niemieckie działały również w Czarnkowie²⁹, Lesznie³⁰ i Rogoźnie³¹.

Tabela 2

NIEMIECKIE GIMNAZJA PRYWATNE W WIELKOPOLSCE
W ROKU SZKOLNYM 1925/26

Oddziały	NUMER GIMNAZJUM									Wielko- polska	Polska	
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX			
RAZEM	O	10	10	10	6	9	14	10	18	16	103	370
	U	132	178	251	74	141	414	278	450	439	2357	9490
Przed- szkolne klasy	O	3	3	—	—	3	—	3	3	1	16	58
	U	25	37	—	—	28	—	82	91	17	280	1186
Niższe (klasy I-III)	O	3	3	3	3	3	5	3	6	5	34	138
	U	58	72	114	39	80	208	92	170	149	982	4336
Klasyczne (klasy IV-VIII)	O	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	14
	U	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	406
Humanist. (klasy IV-VIII)	O	4	4	7	—	3	5	4	9	5	41	104
	U	49	69	137	—	33	117	104	189	132	830	2196
Mat.-przyr. (klasy IV-VIII)	O	—	—	—	3	—	4	—	—	5	12	56
	U	—	—	—	35	—	89	—	—	141	265	1366

U w a g i: O — oddziały, U — uczniowie

Źródło: opracowano na podstawie: Z. Stoliński, *Die deutsche Minderheit in Polen*, Warszawa 1928, s. 126.

Poznańska młodzież narodowości niemieckiej pobierała naukę także w działających na terenie miasta polskich szkołach zawodowych. W roku szkolnym 1937/1938 w Szkole Doksztalującej Zawodowej nr 1 uczyło się 15 Niemców, a w Miejskim Gimnazjum Kocdukatyjnym — 5 Niemców³².

Zabiegi posłów niemieckich w MWRiOP oraz w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu wpłynęły na wyrażenie zgody przez władze administracyjne na budowę nowych obiektów dla szkół niemieckich w Bydgoszczy, Kcyni, Nowym Tomysłu, Połajewicach pow. Oborniki, Poznaniu, Sapieżynic pow. Koźmin

²⁸ APP, UWP, sygn. 5591, SSWP za 11—17 XI 1927 r., s. 134; BUW, Mikr. nr 1991, SWN MSW za II kw. 1932 r., s. 65.

²⁹ APP, UWP, sygn. 5584, SSWP za kwiecień 1924 r., s. 10; „Kurier Poznański”, nr 181 z 11 VIII 1923 r. i nr 223 z 26 IX 1924 r.

³⁰ W 1930 r. (w 10 roku od założenia gimnazjum) pracowało w nim 14 nauczycieli i 6 tzw. sił pomocniczych (tj. nauczycieli z niepełnym wykształceniem pedagogicznym) oraz uczyło się 243 uczniów (w tym 79 dziewcząt). W latach 1920—1930 gimnazjum ukończyło 78 maturzystów. BUW, Mikr. nr 1990, SWN MSW za II i III kw. 1930 r., s. 125; „Kurier Poznański”, nr 432 z 22 IX 1938 r.

³¹ M. J a b c z y Ń s k i, *Dziesięć lat...*, s. 64—65 i 93; Z. B o r n a s (red.), *Dzieje Rogoźna*, Poznań 1993, s. 183—184.

³² *Rocznik statystyczny stołecznego miasta Poznania za lata 1937—1938*, Poznań 1938, s. 63.

i Wolsztynie³³. Przy każdej szkole niemieckiej w Wielkopolsce działał oddział Niemieckiego Związku Szkolnego (Deutscher Schulverein — DSV), na którego czele stał Zarząd Główny, mający przez cały okres międzywojenny siedzibę w Bydgoszczy. Prezesem DSV był początkowo Kurt Gracbe, a następnie dr Otto Schönbeck. Oddziały DSV zajmowały się utrzymaniem szkół oraz nadzorowały dobór kadr nauczycielskich³⁴. Ponadto każda ze szkół średnich w Wielkopolsce miała protektora w szkole średniej na terenie Rzeszy, skąd przesyłano subwencje na działalność³⁵.

Szkoleniem kadr pedagogicznych zajmowało się Seminarium Nauczycielskie w Bydgoszczy, utrzymywane ze środków DtB, a od jesieni 1923 r. — DV oraz MWRiOP. Ponadto kandydatów na nauczycieli kształcono na uniwersytetach niemieckich, gdzie w 1929 r. studiowało 585 osób z Polski³⁶.

Organizacją skupiającą nauczycieli narodowości niemieckiej był założony 26 VII 1920 r. Związek Krajowy Nauczycieli i Nauczycielek Niemieckich w Polsce z siedzibą w Bydgoszczy (Landesverband deutscher Lehrer und Lehrerinnen in Polen — LVdLuL), którego prezesem był Paul Jendricke. Organem prasowym LVdLuL była „Deutsche Schulzeitung in Polen”, a od 1926 r. wydawano piśmko dla młodzieży „Jugendland”³⁷. Na terenie Wielkopolski działały dwa okręgi LVsLuL: poznański z 14 kołami (w okręgu poznańskim — prezes Otto Nitsche — działały koła LVdLuL w Gnieźnie, Gostyniu, Jarocinie, Lesznie, Międzychodzie, Mogilnie, Nowym Tomysłu, Pleszewie, Poznaniu, Rawiczu, Rogoźnie, Wolsztynie, Wągrowcu i Żninie, które skupiały 501 członków)³⁸ i nadnotecki z 10 kołami (w okręgu nadnotec-

³³ AAN, MSZ, sygn. 2349, SWN MSW za IV kw. 1934 r., s. 55; *ibidem*, MSW, sygn. 965, Komunikat Dzienny Wydziału Narodowościowego MSW nr 45 z 9 III 1938 r., s. 142; APP, UWP, sygn. 5610, SSWP za wrzesień 1929 r., s. 54; sygn. 5611, SSWP za 11—20 X 1929 r., s. 70; „Posener Tageblatt” z 5 IV 1938 r.

³⁴ AAN, MSW, sygn. 983, Korespondencja w sprawie dowozu dzieci niemieckich do szkół przez Deutscher Schulverein (1938—1939), s. 6; *ibidem*, sygn. 980, Notatka o szkolnictwie niemieckim (1937), s. 144; BUW, Mikr. nr 1991, SWN MSW za II kw. 1931 r., s. 94—95; APP, UWP, sygn. 5598, SSWP za 31 VIII — 6 IX 1928 r., s. 19; sygn. 5599, SSWP za 12—18 X 1928 r., s. 74; *ibidem*, sygn. 5614, SSWP za grudzień 1929 r., s. 33; sygn. 5659, SSWP za listopad 1932 r., s. 57; *ibidem*, NOiS, sygn. 525, Deutscher Schulverein (1930), s. 3 i 8—9n; CAW, GISZ, sygn. 302.10.24, SWN MSW nr 9 z 4 III 1939 r., s. 108a; „Sprawy Narodowościowe”, r. II, 1928, nr 5, s. 545 i r. VII, 1933, nr 5, s. 564.

³⁵ APP, UWP, sygn. 5587, SSWP za luty 1926 r., s. 24; *ibidem*, sygn. 5993, SSWP za 23—29 III 1928 r., s. 209; „Goniec Wielkopolski”, nr 93 za 21 IV 1929 r.

³⁶ APP, UWP, sygn. 5583, SSWP za czerwiec 1923 r., s. 13; J. S t a c m l e r, *Studentensein in Deutschland, Polen und anderwärts*, „Deutsche Blätter in Polen”, 1931, z. 3, s. 212—216.

³⁷ BUW, Mikr. nr 1990, SWN MSW za II i III kw. 1930 r., s. 126; APB, UWPom., Rep. 4, sygn. 7170, Pismo starosty grodzkiego w Bydgoszczy do wojewody poznańskiego z 8 VI 1933 r., b. pag.; „Deutsche Rundschau”, nr 145 z 27 VI 1930 r.; „Sprawy Narodowościowe”, r. II, 1928, nr 6, s. 750; J. F e l d m a n, *Niemiecka działalność kulturalno-oświatowa na Pomorzu i w Wielkopolsce*, „Strażnica Zachodnia”, r. XII, 1933, nr 1/2, s. 175.

³⁸ APP, UWP, sygn. 5595, SSWP za 1—7 VI 1928 r., s. 72—75; *ibidem*, sygn. 5600, SSWP za 2—8 XI 1928 r., s. 15; *ibidem*, sygn. 5610, SSWP za wrzesień 1929 r., s. 49; „Posener Tageblatt”, nr 117 z 24 V 1929 r.; „Sprawy Narodowościowe”, r. I, 1927, nr 3, s. 291 i r. II, 1928, nr 3/4, s. 430—431.

kim — prezes Moritz Kitzmann z Dąbrowy Wielkiej — działały koła LVdLuL w Bydgoszczy, Chodzieży, Czarnkowie, Inowrocławiu, Miasteczku, Nakle, Szamocinie, Szubinie i Wyrzysku, które skupiały 291 członków, z tego dwa koła w Bydgoszczy — 124³⁹. Związek prowadził dla swych członków cyklicznie na przełomie października i listopada każdego roku szkolenia w ramach tzw. Pädagogische Herbsttagung, na które zapraszano wykładowców z Niemiec⁴⁰.

W stolicy Wielkopolski na Uniwersytecie Poznańskim oraz w Wyższej Szkole Handlowej w okresie międzywojennym naukę pobierały także osoby narodowości niemieckiej. W roku akademickim 1920/1921 Niemcy stanowili 4,5%, w 1921/1922 — 4,2%, a w 1922/1923 — 3,4% studiujących. Ponadto do narodowości niemieckiej przyznawała się spora część studiujących tutaj Żydów, którzy w tym okresie stanowili odpowiednio: 2,5%, 1,4% i 1,0% studentów. Natomiast w roku akademickim 1925/1926 było na UP 75 studentów niemieckich, a w roku 1937/1938 — 124 na 4732 studiujących. W Wyższej Szkole Handlowej w tymże roku wśród 875 studentów było 11 Niemców⁴¹.

Organizacją skupiającą w Poznaniu studentów narodowości niemieckiej było działające od marca 1925 r. Zrzeszenie Studentów Niemieckich (Verein Deutscher Hochschüler — VDHS). Zarząd VDHS w latach 1933—1936 tworzyli: Werner Meister (prezes), Torno Aroid i Gustaw Schülke, a od 1936 r.: Jörn Weise — prezes, Alfred Plonka — wiceprezes, Willi Hermann — sekretarz, Alex Gutsche — skarbnik, Alfred Kurzydem — wychowawca (Fuchsmajor), Reinhold Barczak — gospodarz, Friedrich Koschewski — młodszy instruktor, Heinz Jachinski — bibliotekarz, Fritz Köbe — zastępca bibliotekarza, Hans Grund — referent koleżeńsko-oświatowy, Heinz Gottschalk — egzaminator kandydatów na członków. Od 28 X 1937 r. prezesem był Otto Leichnitz, wiceprezesem — Karl Ruther, a skarbnikiem — Herbert Wojan⁴². Pod względem politycznym VDHS znajdowało się do 1934 r. pod wpływami DV, a następnie JDP. Zrzeszenie w 1927 r. weszło jako organizacja autonomiczna w skład powstałego dwa lata wcześniej i zrzeszającego wyłącznie studentów niemieckich Związku Stowarzyszeń Studenckich w Polsce (Verband der Vereine der Hochschüler Polens — VVHSP), na którego czele stali studenci: Voss, od 7 IV 1929 r. Paul von Wendorff z Uniwersytetu Jagiellońskiego, od 11 IV 1931 r. Grundmann z Uniwersytetu Warszawskiego, a od 5 III 1937 r. Anton Herbert z Uniwersytetu Warszawskiego. Opiekunem VVHSP

³⁹ „Sprawy Narodowościowe”, r. II, 1928, nr 3/4, s. 430—431.

⁴⁰ BUW, Mikr. nr 1991, SWN MSW za IV kw. 1931 r., s. 76; „Sprawy Narodowościowe”, r. V, 1931, nr 6, s. 644.

⁴¹ *Rocznik statystyczny stulecznego...*, s. 64—65; „Kurier Poznański”, nr 241 z 21 X 1923 r. i nr 166 z 20 VII 1924 r.

⁴² AAN, MSW, sygn. 963, SWN MSW za IV kw. 1936 r., s. 532; APP, UWP, sygn. 1211, Verein Deutscher Hochschüler, s. 38—40; *ibidem*, sygn. 5692, SSWP za 16 IX — 31 X 1936 r., s. 105; *ibidem*, sygn. 5700, SSWP za listopad 1937 r., s. 166; „Sprawy Narodowościowe”, r. VII, 1933, nr 2—3, s. 382.

z ramienia DV był dr Kurt Lück z Poznania. Związek Stowarzyszeń w 1928 r. powołał stowarzyszenie stypendialne pod nazwą Kantverein z siedzibą w Bydgoszczy (w sierpniu 1932 r. w skład zarządu Kantverein wchodził: Eugen Naumann, Friedrich Heidelck, Gotthold Starke i Wilhelm Spitzer. Środki na stypendia wynoszące ok. 250 RM przekazywał Berliner Devisenbank)⁴³. Akademiści niemieccy w Polsce utrzymywali bliskie kontakty z Deutscher Studentenverband w Berlinie⁴⁴.

Ponadto Kościół ewangelicko-unijny w Wielkopolsce (którego wyznawcy w prawie 100% byli narodowości niemieckiej) prowadził kształcenie kandydatów na pastorów w założonej w październiku 1921 r. w Poznaniu Szkole Teologicznej (Theologische Schule — TS)⁴⁵ oraz w Seminarium Kaznodziejskim (Predigerseminar — PS), w których nauka trwała dwa lata, a otrzymany certyfikat umożliwiał wstęp na trzyletnie studia teologiczne, głównie w Niemczech i Szwajcarii. Kierownikiem obydwu szkół był Adolf Schneider, a po jego śmierci w 1928 r. — Richard Hildt. Siedziba Seminarium założonego w 1921 r. i kierowanego przez pastora dr. Adolfa Schneidera mieściła się początkowo na plebanii Kościoła św. Krzyża na Grobli, a następnie Kościoła św. Mateusza na Wildzie⁴⁶. Sluchacze obu szkół byli członkami założonej w 1924 r. Wspólnoty Studiów Teologicznych (Theologische Studiengemeinschaft — TSG). Wykładowcami w TS i PS byli pastory Karl Berger, Wilhelm Bickerich, Paul Blau, Johannes Gerber, Kurt Heitzel, Richard Hildt, Johannes Horst, Ernst Kienitz, Harald Kruska, Arthur Rhode i Arnold Starke. W latach 1921—1939 mury obu uczelni opuściło 261 absolwentów, co nie wystarczało jednak na obsadzenie wakujących posad pastorów. Na 406 gmin w Wielkopolsce i na Pomorzu nie obsadzonych było w 1927 r. — 217, a w 1930 — 194, przy czym z 212 pastorów w 1930 r. ponad 30% przekroczyło 60 rok życia. Sześć lat później sytuacja uległa pogorszeniu, gdyż obsadzonych było zaledwie 185

⁴³ AAN, MSW dopl., sygn. 1021, SWN MSW za listopad 1927 r., s. 146; *ibidem*, MSW, sygn. 961, s. 248; *ibidem*, MSZ, sygn. 2350, SWN MSW nr 11 z 11 VIII 1937 r., s. 82; BUW, Mikr. nr 1991, SWN MSW za IV kw. 1929 r., s. 87; APP, UWP, sygn. 1211, Kantverein zur Förderung der akademischen Berufsbildung, s. 95—98.

⁴⁴ BUW, Mikr. nr 1990, SWN MSW za listopad-grudzień 1928 r., s. 52; AAN, MSZ, sygn. 2350, SWN MSW za I kw. 1937 r., s. 764; APP, UWP, sygn. 5635, SSWP za luty 1930 r., s. 35; „Sprawy Narodowościowe”, III, 1929, r. nr 2, s. 283—284, r. IV, 1930, nr 2, s. 257—258 i r. V., 1931, nr 2/3, s. 287—288; „Posener Tageblatt”, nr 81, 82, 83 i 99 z 9, 10, 11 i 30 IV 1929 r.; „Deutsche Nachrichten”, nr 231 z 17 IX 1937 r.; „Deutsche Blätter in Polen”, 1930, nr 3.

⁴⁵ Obradujący w dniach 29—31 I 1930 r. V Synod Krajowy Kościoła ewangelicko-unijnego zmienił nazwę Szkoły Teologicznej w Poznaniu na Akademię Teologiczną (Theologische Akademie); studiowały w niej wówczas 33 osoby. BUW, Mikr. nr 1990, SWN MSW za I kw. 1930 r., s. 146—147; A. Rhode, *Die Evangelische Kirche in Polen und Pommerellen. Erfahrungen und Erlebnisse in drei Jahrzehnten 1914—1945*, Lüneburg 1984, s. 206.

⁴⁶ A. Rhode, *Geschichte der evangelischen Kirche im Posener Lande*, Würzburg 1956, s. 215—216 i 224; *idem*, *Die Evangelische Kirche...*, s. 203; O. Kieć, *Ewangelicka Gmina Św. Mateusza na Wildzie 1889—1945*, „Kronika Miasta Poznania”, 1994, nr 3—4, s. 456—469.

gmin, a w 1938 r. — 190 gmin⁴⁷. Kształcenie kandydatów na pastorów odbywało się także od 1930 r. w założonym w Lesznie przy wsparciu finansowym Gustav-Adolf-Stiftung oraz ziemianina Kurta Müllera z Górzna alumnacie ewangelickim, w którym uczyło się rocznie ok. 30 chłopców (alumni pobierali naukę w zakresie szkoły średniej w miejscowym Prywatnym Gimnazjum Niemieckim im. Kanta, natomiast na zajęciach uzupełniających w siedzibie Alumnatu studiowali podstawy teologii)⁴⁸. Pastorzy obligatoryjnie należeli do Stowarzyszenia Pastorów Ewangelickich (Evangelischer Pfarrerverein), którego prezesem był superintendent Arthur Rhode⁴⁹.

Natomiast pod patronatem Kościoła ewangelicko-augsburskiego (którego wyznawcy w ponad 50% byli narodowości niemieckiej) działało w Ostrzeszowie od 1920 r. Seminarium Nauczycielskie dla osób wyznania ewangelickiego, którego kierownikiem był Jerzy Ożana. W rok później zostało ono przekształcone w Państwowe Seminarium Nauczycielskie i funkcjonowało do 1935 r. Nowym kierownikiem był pastor Karol Banszel, którego w 1926 r. zastąpił Norbert Nowak z Wągrowca. Kształciło ono zarówno młodzież ewangelicką, jak i katolicką. W 1923 r. uczyło się w nim 176 osób (105 katolików i 71 ewangelików), a w 1925 — już 227 (125 katolików i 102 ewangelików). Statystyki nie podają jednak ich składu narodowościowego⁵⁰.

Z kolci gmina żydowska w Poznaniu utrzymywała jedną szkołę powszechną (Jüdische Volksschule) dla dzieci tegoż wyznania. Kierowała nią nauczycielka Franza Probst, a zajęcia prowadziła także właścicielka kamienicy Bertha Kantorowicz (15 lekcji w tygodniu)⁵¹.

Szkolnictwo niemieckie w Wielkopolsce było jednym z najważniejszych obszarów walki niemieczyny o utrzymanie języka niemieckiego i kultury narodowej. Obowiązujące w Polsce prawodawstwo stwarzało dobre ku temu warunki. Władze administracyjne ingerowały jedynie wówczas, gdy naruszano obowiązujące przepisy, które od stycznia 1934 r. aż do wiosny 1939 r. stosowano z umiarem. Dopiero w obliczu nadchodzącej wojny niemiecko-polskiej egzekwowano je bardziej stanowczo. Na podstawie dekretu o stowarzyszeniach z 1932 r. wojewoda poznański zawiesił wówczas lub rozwiązał

⁴⁷ APP, KEP, sygn. 297, Vorlage für die VII. Landessynode der unierten evangelischen Kirchen in Polen am 30. Januar 1939, b. pag.; Theologische Studiengemeinschaft Posen, Posen 1926, s. 3—4; APP, UWP, sygn. 5583, SSWP za listopad 1923 r., s. 100; *ibidem*, sygn. 5605, SSWP za 19—25 IV 1929 r., s. 111; *ibidem*, sygn. 5691, SSWP za maj 1936 r., s. 134; BUW, Mikr. nr 1990, SWN MSW za I kw. 1930 r., s. 146—147; AAN, MSZ, sygn. 2348, SWN MSW za II kw. 1936 r., s. 158; *ibidem*, KGM, sygn. 142, Mniejszości w Polsce (1927), s. 12—13; „Posener Tageblatt”, nr 157 z 2 IX 1921 r. i nr 24 z 30 I 1930 r.; „Die Christliche Welt. Protestantische Halbmonatsheft”, 1938, nr 15, s. 42; „Strażnica Zachodnia”, r. XII, 1933, nr 1/2, s. 207—208; „Myśl Narodowa”, nr 28 z 26 VI 1938 r.

⁴⁸ BUW, Mikr. nr 1990, SWN MSW za II i III kw. 1930 r., s. 117—118.

⁴⁹ APP, UWP, sygn. 5713, SSWP za maj 1939 r., s. 101.

⁵⁰ APP, SNO, sygn. 28, Kronika Seminarium, b. pag.; „Przegląd Ewangelicki”, 1935, nr 19, s. 138 i n.

⁵¹ APP, AmP, sygn. 3204, Szkolnictwo żydowskie, s. 53, *ibidem*, sygn. 3205, Jüdische Volksschule — generalia, s. 61; D. M a t e l s k i, *Nationalbeziehungen...*, s. 60.

16 oddziałów Deutscher Schulverein (i tyleż szkół prywatnych utrzymywanych przez Stowarzyszenie) oraz Verein Deutscher Hochschululer⁵². Ograniczenia dotknęły także Kościół ewangelicko-unijny. W dniu 18 VIII 1939 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zamknęło na okres do końca tegoż roku Wyższą Szkołę Teologiczną (na podstawie art. 18 ustawy z 27 II 1937 r. o prywatnych szkołach wyższych), pod zarzutem braku kwalifikacji wykładowców, ponieważ nie posiadali oni dorobku naukowego⁵³.

*

Polityka repolonizacji szkolnictwa niemieckiego w Wielkopolsce prowadzona przez wojewodów poznańskich w latach 1919—1939 przyniosła pozytywne dla państwa polskiego skutki. Udało się zmniejszyć niemiecki stan posiadania w oświacie, a ograniczając dostęp do języka niemieckiego i niemieckiej kultury narodowej, spolonizowano element narodowo labilny, występujący w znacznym odsetku na każdym pograniczu.

Polityka ta prowadzona była w dużej mierze pod wpływem nacisków społeczeństwa kresów zachodnich, w którym „panowało powszechne przekonanie — jak pisze Jerzy Tomaszewski — że w zmienionych warunkach należy choć w części odzyskać te pozycje [...], które w minionych dziesięcioleciach Niemcy zdobyli kosztem Polaków, korzystając z nadzwyczajnych przywilejów oraz nacisku swego państwa. Trudno odmówić racji temu przekonaniu, lecz przecież próba realizacji polityki zeń wynikającej naruszała interesy mniejszości niemieckiej, [...] otwierała perspektywę umniejszenia wpływów. Innymi słowy, musiało to wywołać opór organizacji niemieckich”⁵⁴. Wywołała ona naturalną reakcję samoobrońną Niemców wielkopolskich, którzy wspierani finansowo i moralnie przez władze w Berlinie zaczęli tworzyć swego rodzaju wyalienowany krąg społeczeństwa Wielkopolski, traktowany przez polską większość jako agentura obcego oraz wrogiego Rzeczypospolitej i polskości sąsiada. Nic dostrzegano w ich działalności niekiedy rzeczywistych przejawów niemieckiego patriotyzmu i przywiązania do ojcowizny. Pielęgnowanie tradycji, języka i niemieckiej kultury traktowano jako działalność germanizacyjną, mającą tylko i wyłącznie na celu podtrzymanie „ducha niemieckiego” — wymierzonego w integralność Rzeczypospolitej.

⁵² AAN, MSW, sygn. 972, SWN MSW nr 144 z 23 VI 1939 r., s. 51; APP, UWP, sygn. 5713, SSWP za czerwiec 1939 r., s. 104 i 111; CAW, GISZ, sygn. 302.10.24, SWN MSW nr 23 z 9 VI (s. 277a) i nr 27 z 7 VII 1939 r. (s. 327a); „Monitor Polski” nr 167 z 24 VII 1939 r.; „Posener Tageblatt” z 13 i 15 VIII 1939 r.; „Deutsche Rundschau” z 20 VI 1939 r. E. M a k o w s k i, *Kształtowanie się stosunków społeczno-politycznych w Wielkopolsce w latach 1926–1939*, Warszawa-Poznań 1979, s. 350.

⁵³ CAW, GISZ, sygn. 302.10.24, SWN MSW nr 34 z 25 VIII 1939 r., s. 408a.

⁵⁴ J. T o m a s z e w s k i, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985, s. 220–221.

EDYTA WOLTER
Warszawa

GŁÓWNA SZKOŁA GOSPODARCZA ŻEŃSKA W SNOPKOWIE POD LWOWEM (1913—1939)

GENEZA SZKOŁY

5 sierpnia 1905 r.¹ we Lwowie powstało kilkusobowe koleżeńskie Kółko Kuźniczanek, którego skład stanowiły młode, zaledwie 20-letnie ziemianki — absolwentki szkoły gospodarczej w Kuźnicach koło Zakopanego. Wśród inicjatorek należy wymienić: Janinę Karłowicz, Julię Łukaszewską i Marylę Wiśniewską.

Kółko powołano w celu skoordynowania działań służących zakładaniu szkół gospodarczych dla dziewcząt wiejskich². Było jakby zapowiedzią-zwiasnutem Towarzystwa Gospodarczego Wykształcenia Kobiet utworzonego w maju 1907 r. na walnym zgromadzeniu w domu sióstr: Stefanii i Ewy Obertyńskich (Kuźniczanek) w Stronibabach.

Statut Towarzystwa opracował wicemarszałek Wydziału Krajowego, stojący na czele Departamentu Rolnictwa — Tadeusz Piłat. W skład Towarzystwa weszły byłe Kuźniczanki, przewodniczącą wybrano Jadwigę Plater Walichniewiczową, a sekretarką — Janinę Karłowicz.

„Towarzystwo ma złożyć wszystkie usiłowania analogiczne: szkoły gospodarcze organizować, nadzorować, opiekować się nimi, jednym słowem prowadzić [...] pracę gospodarczego kształcenia kobiet [...] przede wszystkim w celu podniesienia poziomu gospodarstwa domowego drobnych rolników”³.

Towarzystwo Gospodarczego Wykształcenia Kobiet przyczyniło się do konstruktywnego rozwoju wiejskich, żeńskich niższych szkół gospodarczych, np. szkoły w Olesku — szkoła dwukrotnie zmieniła swoje lokum (Pietrycze, Biały Kamień)⁴, Szynewaldzie, Tłumaczu, Żydaczowie.

¹ Z. Wygodzina, *Przed dwudziestolecie Snopkowa*, „Szkolnictwo i Oświata Rolnicza”, 1934, z. 5/8, s. 26—27.

² Pierwszą, istniejącą już szkołą była najstarsza w ogóle na ziemiach polskich Szkoła Gospodyń w Albigowej — otwarta w 1898 r. w Gorliczynie i przeniesiona w 1900 r. do Albigowej (powiat huńcucki) w Galicji. Por. T. Gorgoniówna, *Monografia szkoły rolniczej żeńskiej w Albigowej*, „Szkolnictwo i Oświata Rolnicza”, 1926, z. 3/5, s. 20—24.

³ Z. Wygodzina, *Przez lat trzydzieści*, „Rolnik”, 1936, nr 47, s. 741.

Wydział Krajowy przez szefa swojego III departamentu Tadeusza Pilata powierzył Janinie Karłowicz hospitację wymienionych, subwencjonowanych przez siebie szkół.

„Na to, by iść dalej w tym kierunku, zakładać nowe szkoły gospodarcze trzeba by stworzyć uczelnię, która przygotowałaby siły nauczycielskie ideowo i fachowo”⁵. Coraz dotkliwiej odczuwano brak kadry nauczycielskiej posiadającej nie tylko wykształcenie gospodarcze, ale i pedagogiczne zarazem. W tej sytuacji Towarzystwo Gospodarczego Wykształcenia Kobiet postanowiło założyć szkołę wyższą, która zajęłaby się odpowiednim przygotowaniem nauczycielek gospodarstwa dla szkół wiejskich.

Wiosną 1912 r., na 2-morgowej parceli darowanej przez główną inicjatorkę szkoły — Janinę Karłowiczównę w jej folwarku Snopków pod Lwowem przystąpiono do budowy Seminarium Gospodarczego. Oprócz ziemi w Snopkowie wartości 130 tysięcy koron austriackich podstawą realizacji budowy szkoły były środki finansowe uzyskane od ks. Wandy Czartoryskiej oraz zebrane przez Kuźniczanki w wysokości 43 tysięcy koron austriackich⁶.

Towarzystwo Gospodarczego Wykształcenia Kobiet otrzymało na ten cel pieniądze z Krakowskiego Towarzystwa Ubezpieczeń za pośrednictwem Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego. Ponadto należy wymienić kredyty instytucji oraz liczne dary inżynierów i architektów w postaci planów budowy, robót ziemnych, kontroli budowy, projektu i wykonania drogi do zakładu.

14 listopada 1913 r. seminarium zostało otwarte⁷, mimo iż prace wykończeniowe (urządzenie wnętrza, założenie ogrodu) trwały do 1917 r.

Powstałą szkołę należało formalnie włączyć w istniejące w Austrii formy szkolnictwa gospodarczego. Uczelnia otrzymała uprawnienia „wyższej” szkoły gospodarstwa domowego (tzw. Höhere Haushaltungsschule) na wzór analogicznego zakładu w Wiedniu. Po zakończeniu szkoły uczennice musiały zdać egzamin uprawniający do zawodu nauczycieli szkół rolniczych. Był to tzw. „egzamin dublański”, który odbywał się w szkole snopkowskiej przed Rządową Komisją Egzaminacyjną istniejącą przy Akademii Rolniczej w Dublanach⁸. Główna Szkoła Gospodarcza Żeńska⁹ była prywatną szkołą rolni-

⁴ M. Gostkowska, *Szkoły gospodyń wiejskich w Małopolsce*, „Rolnik”, 1923, nr 37, s. 557.

⁵ J. Karłowicz, *Placówka*, „Rolnik”, 1933, nr 45, s. 714.

⁶ Z. Wygodzina, *Obiekt i urządzenie Snopkowa*, „Rolnik”, 1933, nr 45, s. 718.

⁷ Państwowe Centralne Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Akta Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego we Lwowie (PCAHU we L. KOSL we L.), sygn. 179/4/513, k. 1—6 Formularz statystyczny za rok szkolny 1927/28 (oryginał).

⁸ PCAHU we L. KOSL we L., sygn. 179/4/519, k. 3.

⁹ W maju 1923 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadało Seminarium Gospodarczemu w Snopkowie nazwę Głównej Szkoły Gospodarczej Żeńskiej. 1 czerwca 1935 r. zmieniono nazwę na: Szkoła Gospodarcza Żeńska w Snopkowie. Na podstawie artykułu 59 Ustawy o szkołach akademickich (z 15 marca 1933 r.), nazwy „szkoły głównej” nie wolno było używać szkołom nieakademickim. Zofia Wygodzina podaje, iż nazwę zmieniono z przyczyn *stricte* formalnych. Por. Z. Wygodzina, *Idea i ewolucja programu Głównej Szkoły Gospodarczej Żeńskiej w Snopkowie*, „Rolnik”, 1933, nr 45, s. 714; PCAHU we L. KOSL we L., sygn. 179/4/519, k. 30 Pismo w sprawie nazwy (oryginał); Ustawa o szkołach akademickich. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. Ust. Rz. P.) 1933 nr 29 poz. 274; Z. Wygodzina, *Przez lat trzydzieści*, „Rolnik”, 1936, nr 47, s. 744.

czą¹⁰. Jedyń w Polsce żeńską uczelnią na poziomie ponadśrednim¹¹, dającą wykształcenie zawodowe (w gospodarstwie domowym i wiejskim) i pedagogiczne zarazem.

Celem szkoły było wykształcenie gospodarcze oraz przygotowanie społeczne polskich kobiet. Absolwentki mogły wykonywać szeroki zakres pracy: nauczycielki szkół (niższych i średnich) i kursów gospodarczych; pracowniczki organizacji rolniczych, kierowniczk sanatorium i pensjonatu.

Poza kandydatkami na nauczycielki w zakładzie uczyły się słuchaczki pragnące wykorzystać zdobyte umiejętności we własnym domu i gospodarstwie.

Główna Szkoła Gospodarcza Żeńska przyjmowała kandydatki narodowości polskiej (które ukończyły 17 lat), religii rzymskokatolickiej, mogące wykazać się świadectwem dojrzałości szkoły średniej ogólnokształcącej (gimnazjum) lub seminarium nauczycielskiego. W celu przyjęcia należało przedłożyć następujące dokumenty: podanie o przyjęcie, wypełniony formularz szkolny, podpisaną przez rodziców lub opiekunów kandydatki — deklarację regularnego uiszczania opłat szkolnych, metrykę chrztu, życiorys (curriculum vitae z przebiegiem nauki), świadectwo dojrzałości, świadectwo moralności, trzy fotografie oraz 50 złotych wpisowego.

Główna Szkoła Gospodarcza Żeńska znajdowała się w Snopkowie przy ulicy Snopkowskiej 95, w powiecie lwowskim (6 km od dworca głównego we Lwowie). Dookoła szkoły znajdował się ogród połączony z doświadczalnym folwarkiem Bielowsko — należącym do szkoły. Obszerny budynek szkolny mieścił w suterrenach i na parterze: sale wykładowe i ćwiczeń praktycznych, laboratorium, kaplicę i pomieszczenia administracyjne. Na pierwszym i drugim piętrze znajdowały się: sypialnie, łazienki i pokoje prywatne. Szkoła była więc połączona z internatem. Przyjmowano tylko pensjonarki i półpensjonarki — nie przyjmowano dochodzących uczennic.

Właścicielem prawnym gmachu szkolnego było Towarzystwo Gospodarczego Wykształcenia Kobiet¹², urzędujące we Lwowie przy ulicy Bielowskiego 6. W 1922 r. zakład w Snopkowie uzyskał zwierzchnictwo Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Ten stan utrzymał się do 1928 r., kiedy to szkoła została przejęta przez Ministerstwo Rolnictwa. W roku szkolnym 1931/1932 zakład snopkowski (wraz z całym szkolnictwem rolniczym) powrócił do Ministerstwa WRiOP.

ZARYS ROZWOJU SZKOŁY

Seminarium w latach wojny. Główna Szkoła Gospodarcza Żeńska w Snopkowie pod Lwowem od początku istnienia miała następujące zadania: wy-

¹⁰ PCAHU we L. KOSL we L., sygn. 179/4/514, k. 7. Pismo w sprawie uprawnień szkoły (oryginał).

¹¹ W zakładzie wykładali profesorowie szkół akademickich — szkoła nie miała statusu szkoły akademickiej. Przyjmowano kandydatki po ukończeniu szkół ogólnokształcących. Por. Z. W y g o d z i n a, *Idea i ewolucja...*, s. 714.

¹² Data i numer koncesji oraz władza, która ją wydała: 26/VI — 1925 r. nr 11581/25 III — Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Por. PCAHU we L. KOSL we L., sygn. 179/4/513, k. 1—6.

chowywanie i kształcenie gospodarcze kobiet oraz przygotowanie do zawodu nauczycielek szkół gospodarczych.

Stadia ewolucji uwarunkowane były przez wypadki historyczne (wojny, ponowne powstanie państwa polskiego) oraz przez kształtowanie się polskiego szkolnictwa zawodowego.

Nauka w Snopkowie trwała dwa lata — już w pierwszym roku istnienia szkoła stała się ulubioną uczelnią Lwowa, szczególnie dzięki szeroko zakrojonej pracy społecznej swoich słuchaczek. Niestety, w drugim roku nastąpiła przerwa w nauce spowodowana wybuchem wojny.

Jesienią 1914 r. cała Galicja Wschodnia i znaczna część Zachodniej aż po linię Dunajca znalazły się pod okupacją wojsk carskich. 3 września 1914 r. do Lwowa weszli Rosjanie i pozostali tu do 22 czerwca 1915 r. Inwazja rosyjska spowodowała duże szkody w galicyjskiej gospodarce. W październiku 1918 r. do przejścia władzy we Lwowie sposobili się i Polacy i Ukraińcy. Rozstrzygająca bitwa o Lwów zaczęła się o świcie 21 listopada. Noc z 20 na 21 Główna Komenda Obrony Lwowa spędziła nad mapami — w szkole snopkowskiej. W szkole przechowywano bardzo ważne dokumenty i amunicję.

Seminarium brało czynny udział w obronie miasta, niosąc pomoc sanitarną — w zakładzie zorganizowano prowizoryczną salę operacyjną. Mimo kilkuletnich zmagani wojennych personel nie opuścił szkoły, prowadząc różne akcje: opieka nad rannymi, dożywianie okolicznej ludności, szycie bielizny i przygotowanie zapasów żywnościowych dla wojska. Poza tym zakład nie zaniedbał nauki i w 1915 r. przyjął nowe uczennice. Ich liczba wzrosła w 1918 r. do 56 osób na dwóch latach. Egzamininy końcowe złożyły przed komisją profesorską z Dublan.

Działalność szkoły po odzyskaniu niepodległości. Z ogłoszeniem proklamacji niepodległej Polski szkoła w Snopkowie niemal na nowo rozpoczęła pracę. Wojna nie zniszczyła budynku, należało go jedynie odrestaurować.

Po latach wojny Seminarium Gospodarcze znalazło się w bardzo trudnym położeniu. Z powodu braku środków finansowych parokrotnie zamykano szkołę i tylko upór, gorliwa praca grona nauczycielskiego sprawiły, że szkoła przetrwała. Janina Karłowicz zabiegała o pomoc finansową w Ministerstwie WRiOP oraz Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Sprawy dotyczące seminarium przetrucano z jednego ministerstwa do drugiego.

Od 1918 r. kierownictwo szkoły dążyło do rozszerzenia programu o dodatkowy rok nauki. Po przeanalizowaniu programu, z podobnym projektem wystąpiła wizytatorka Ministerstwa WRiOP w 1922 r. Na podstawie zezwolenia Ministerstwa WRiOP z 26 czerwca 1926 r., począwszy od roku szkolnego 1926/1927 rozszerzono program nauczania na 3 lata. Nauka w szkole trwała 10 miesięcy w roku: w I i II klasie po 48 godzin, natomiast w klasie III — 36 godzin tygodniowo.

Po pomyślnym zaliczeniu dwóch lat nauki, słuchaczki uzyskiwały absolutorium. Trzeci rok był przeznaczony na praktykę w wybranym dziale (do wyboru: gospodarstwo domowe, hodowla inwentarza, mleczarstwo lub ogrodnictwo).

Po ukończeniu wszystkich zajęć praktycznych, zdaniu wymaganych kolokwium, egzaminów teoretycznych słuchaczki uzyskiwały świadectwo ukończenia 3-letniego kursu nauki. Dopiero, gdy opracowały odpowiednie referaty na temat podany przez profesorów współdziałających ze szkołą (za pośrednictwem dyrekcji szkoły), przystępowały do egzaminu dyplomowego złożonego z części pisemnej i ustnej. Po zdaniu egzaminu, absolwentki otrzymywały patent na nauczycielkę szkoły gospodarczej.

Reorganizacja szkoły. W zakładzie preferowano wysoki poziom nauki, stąd szkoła miała ambicje prawie akademickie. Dopiero zarządzenie Ministerstwa WRiOP Nr III 28869/33 z 31 sierpnia 1933 r. sprawiło, że szkoła przeszła całkowicie pod nadzór Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego we Lwowie, jako szkoła średnia — wyższego (liccalnego) typu.

Ustawa o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 r. oraz rozporządzenie Ministerstwa WRiOP z 21 listopada 1933 r. o organizacji szkolnictwa zawodowego dały podstawy nowego ujęcia organizacji nauczania w Głównej Szkole Gospodarczej Żeńskiej.

W związku z ogólną reformą szkolnictwa, w latach 1934—1936 powstały propozycje reorganizacji szkoły, w tym projekt zamiany zakładu na szkołę wyższą nicakademicką. W Polsce istniało zapotrzebowanie na szkołę gospodarstwa kobiecego wyższego typu. „Jednak stan urządzeń technicznych w pracowniach naukowych oraz skład grona nauczycielskiego w Snopkowie nie usprawiedliwiał aspiracji”¹³.

W *Zarysie nowej organizacji Głównej Szkoły Gospodarczej Żeńskiej w Snopkowie pod Lwowem*, z lutego 1934 r. — postulowano dokonać podziału zakładu na 3-letnie liceum gospodarcze oraz 2-letnie pedagogium gospodarcze. Natomiast Ministerstwo WRiOP proponowało zorganizować 3-letnie pedagogium¹⁴ gospodarcze o podbudowie liceum ogólnokształcącego oraz szkołę przysposobienia gospodyń wiejskich jako szkołę ćwiczeń. Do tego projektu pozytywnie ustosunkowało się Towarzystwo Gospodarczego Wykształcenia Kobiet jako właściciel szkoły.

Ostatecznie, na konferencji w Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego, 15 listopada 1937 r. ustalono, iż od początku istnienia szkoła snopkowska starała się utrzymać poziom wyższy niż średni. Nie należy więc obniżać poziomu nauczania zachowując średnio-wyższy typ szkoły. Należy natomiast przeorganizować szkołę na 3-letnie pedagogium gospodarcze z podbudową liccalną, a obok pedagogium zorganizować szkołę przysposobienia gospodyń wiejskich.

Szkoła miała opracować zarys programu przyszłego pedagogium gospodarczego i przedłożyć go władzom szkolnym, tak by od września 1938 r. można było uruchomić ten nowy typ szkoły. Ze względu na zasadniczą trudność co do ustalenia typu organizacyjnego Szkoły Gospodarczej Żeńskiej, kwestia reo-

¹³ PCAHU we L. KOSL we L., sygn. 179/4/517, k. 5—8.

¹⁴ W piśmie z 30 kwietnia 1937 r. Dyrektor Departamentu Ministerstwa WRiOP poinformował Towarzystwo Gospodarczego Wykształcenia Kobiet, iż termin „pedagogium” odnosi się do stopnia organizacyjnego i charakteru szkoły — nie przesądza dotychczasowej nazwy szkoły. Por. PCAHU we L. KOSL we L., sygn. 179/4/519, k. 105.

rganizacji przeciągnęła się do połowy 1938 r. Ponieważ nazwa „pedagogium” określała zakład kształcący nauczycieli szkół powszechnych, Ministerstwo WRiOP wskazało na możliwość zastosowania innej nazwy: Prywatny Instytut Gospodarczego Kształcenia Kobiet w Snopkowie.

Projektowany Instytut miał być trzyletnią szkołą wyższą typu nieakademickiego z internatem. Zadaniem Instytutu powinno być przygotowanie zawodowe i pedagogiczne nauczycielek gospodarstwa domowego dla: szkół gospodyń wiejskich oraz szkół gospodarczych wszelkich stopni organizacyjnych aż do licealnego włącznie.

Termin przekształcenia szkoły Ministerstwo WRiOP ustaliło na 1 września 1938 r. Na podstawie dostępnych materiałów źródłowych nie można stwierdzić, czy go dotrzymano¹⁵.

W lipcu 1939 r. do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego we Lwowie, wpłynął projekt *Statutu i organizacji studiów w Prywatnym Instytucie Gospodarczego Kształcenia Kobiet im. Janiny Karłowicz w Snopkowie*. Statut miał wejść w życie 1 września 1939 r.

MATERIALNE WARUNKI PRACY DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZEJ (WYPOSAŻENIE SZKOŁY; GOSPODARSTWO SZKOLNE)

Szkoła miała sale wykładowe, pomieszczenia do ćwiczeń praktycznych, bibliotekę wyposażoną w dzieła fachowe i naukowe oraz internat (po rozbudowie mieszczący 100 osób).

Zakład posiadał laboratorium chemiczne, również bakteriologiczne wyposażone w 14 mikroskopów. Ponadto korzystano z laboratoriów Akademii Weterynaryjnej we Lwowie, Miejskiego Laboratorium Zafalszowania Produktów Spożywczych i Laboratorium Miejskiej Kasy Chorych.

W 1927 r. dla działu gospodarstwa domowego zbudowano chłodnię. W roku szkolnym 1930/1931 zakład otrzymał własną studnię motorową, 1 września 1933 r. został otwarte laboratorium chemiczne do badania artykułów żywnościowych.

Wokół szkoły znajdował się 2-hektarowy, warzywno-sadowniczy ogród z małą cieplarnią — połączony z 36-hektarowym doświadczalnym folwarkiem Bielowsko. Folwark zakupiła ks. Wanda Czartoryska i oddała zakładowi w bezpłatne użytkowanie. Po śmierci księżnej, na mocy testamentu Bielowsko stało się własnością szkoły.

Zakład prowadził pasiekę, oborę, chlewnię, kurniki będące terenem zajęć praktycznych. W tym samym celu: dwie kuchnie, piekarnię, pralnię prasownicę. Ponadto ochronkę, w której oprócz przedszkola mieściła się czytelnia z wypożyczalnią książek oraz poradnia dla matki i dziecka.

Sytuacja finansowa szkoły była trudna — rozporządzała bardzo skromnymi środkami finansowymi. Zakład wielokrotnie zwracał się do władz

¹⁵ Ministerstwo WRiOP zaproponowało, by reorganizacja szkoły nastąpiła dopiero w roku szkolnym 1939/1940. Por. PCAHU we L. KOSL we L., sygn. 179/4/523, k. 15.

o subwencji. Istnieje bogata dokumentacja (142 arkusze)¹⁶ Głównej Szkoły Gospodarczej Żeńskiej w Snopkowie dotycząca finansów, w tym przyznania zasiłków, kredytów na urządzenie laboratorium chemicznego, biblioteki, pomoce naukowe itp.

Do najpoważniejszych dłużników szkoły należały: folwark Bielowsko, stacja opieki nad matką i dzieckiem oraz zalegające z opłatami słuchaczki. Szkoła była bardzo poważnie zadłużona hipotecznie. Towarzystwo Gospodarczego Wykształcenia Kobiet w 1930 r. zaciągnęło pożyczkę hipoteczną w Miejskiej Kasie Oszczędności na rozbudowę szkoły. Folwark „Bielowsko” i „Ochronka” posiadały osobne zadłużenia hipoteczne.

Źródłem dochodów szkoły były opłaty uczennic oraz zasiłki państwowe, samorządowe, Towarzystwa Gospodarczego Wykształcenia Kobiet. Szkoła miała również wpływy ze sprzedaży przetworów, owoców, warzyw itp.

Mimo trudności finansowych, zakład rozwijał się, nieustannie rozszerzając i pomnażając bibliotekę oraz środki dydaktyczne, podnosząc wydajność pracy na folwarku Bielowsko.

KADRA NAUCZAJĄCA

Kadrę nauczającą stanowili nauczyciele umowni oraz instruktorzy (nauczyciele zajęć praktycznych). Do końca 1934 r. nie prowadzono osobnych akt personelu szkolnego. Skład grona nauczycielskiego szkoły snopkowskiej ustalono na podstawie: sprawozdań szkolnych, formularzy statystycznych, korespondencji itp.

Wykładowcami przedmiotów teoretycznych byli przeważnie profesorowie wyższych uczelni: Akademii Rolniczej w Dublanach (następnie Politechniki Lwowskiej), Uniwersytetu Lwowskiego, Akademii Handlowej we Lwowie. Między innymi: prof. Stefan Pawlik, prof. Bronisław Janowski (z Akademii Weterynaryjnej we Lwowie), prof. Zygmunt Starzyński, prof. Karol Malsburg, prof. Kazimierz Ciesielski, prof. Stanisław Legeżyński, prof. Stanisław Duchowicz.

Profesor Bronisław Janowski był jednym z założycieli szkoły — przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej Dyplomowej w szkole snopkowskiej.

Na początku istnienia szkoły dyrektorką była Maria Dewiczowa (nauczycielka z Białego Kamienia), kierowniczką internatu — Janina Karłowicz, która od 1921 r. została dyrektorką seminarium. Ciężka choroba i zgon Janiny Karłowicz sprawiły, że w styczniu 1937 r. dyrektorką mianowano inżynier Halinę Bierównę.

Wśród nauczycieli tzw. dochodzących były następujące osoby: ks. prof. dr Michał Wyszyński z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (etyka i socjologia), dr C. Lutwakówna (ćwiczenia chemiczne

¹⁶ PCAHU we L. KOSL we L., sygn. 179/4/518, k. 1—142.

i badanie środków spożywczych), dr Helena Stoniewska (przedmioty pedagogiczne), dr M. Grzymirska (morfologia, fizjologia, systematyka roślin), dr Stanisław Kupeczyński (ekonomia), dr Stanisław Progulski (higiena dziecka), dr Józef Heller (chemia), dr Franciszek Tomanek (rachunkowość), dr Kazimierz Ciesielski (towaroznawstwo), dr Roman Kuntze (zoologia), dr Władysław Herman (hodowla i mleczarstwo), dr Jan Sondel (gleboznawstwo), dr Mglej (weterynaria), dr Józef Borkowski (rolnictwo), dr Henryk Romanowski (organizacja gospodarstw wiejskich), mgr Włodzimierz Skut (spółdzielczość), mgr Stanisław Bajorek (oświata ludowa), inż. Zygmuntowicz (fizyka), inż. A. Wondrausch (gleboznawstwo, chemia rolnicza).

Zajęcia praktyczne prowadziły nauczycielki-instruktorzy pobierające pensję w wysokości 180 zł miesięcznie plus utrzymanie (w wysokości 80 złotych). Były to: Bronisława Jarnuszkiewicz (ogrodnictwo), Julia Jarosławska (porządki domowe, pranie, prasowanie), Józefa Ciecchanowska (mleczarnie, kurniki), Maria Kozubek (szwalnia), Edwarda Kruczkowska (piekarnia, przetwórstwo owocowe i mięsne), Anna Samlikówna (zajęcia praktyczne w kuchni), Janina Winkowska (kuchnia, piwnice, chłodnie), Zofia Bielińska (kuchnia laboratoryjna, dietetyczna), Zofia Miczyńska (botanika), Janina Ślęczkowska (pielęgniarstwo), Wanda Popielska (rachunkowość).

Nauczycielki poszczególnych działów gospodarczych pracowały po 5 godzin dziennie (30-tygodniowo). Dodatkowo pełniły dyżury szkolne (9 godzin tygodniowo) oraz zajęte były w sekcjach społecznych (3—5-godzin w tygodniu).

Istniało ścisłe porozumienie nauczycielek przedmiotów praktycznych z wykładawcami zajęć teoretycznych, którzy w swoich wykładach starali się uwzględnić przede wszystkim wiadomości będące podstawą zajęć praktycznych.

W memoriale rachunkowym z 28 maja 1936 r. zwrócono uwagę na nadmierne obciążenie osobowe — sugerując, iż należy tak dobrać siły nauczycielskie, aby mogły prowadzić zajęcia praktyczne i teoretyczne zarazem. Natomiast nauczyciele dochodzący powinni być zapraszani tylko w wyjątkowych wypadkach.

STRUKTURA SPOLECZNA SLUCHACZEK

Główna Szkoła Gospodarcza Żeńska w Snopkowie była uczelnią wyłącznie polskich dziewcząt — słuchaczki wywodziły się z różnych środowisk społecznych. Były to nie tylko córki ziemiańskie, również funkcjonariuszy państwowych (administracja, wojsko), kupców, robotników oraz dzieci rodziców reprezentujących tzw. wolne zawody.

W pierwszych latach funkcjonowania szkoły — córki ziemiańskie stanowiły zdecydowaną większość, lecz w miarę upływu czasu było ich coraz mniej. W roku szkolnym 1933/1934 uczennice pochodziły z całej Polski i przeważały

córki inteligencji, córki ziemian stanowiły już wtedy bardzo mały odsetek. Zasadniczo przyjmowano dziewczęta wyznania rzymskokatolickiego. Jednak czasami tę zasadę omijano, przyjmując również kandydatki wyznania ewangelickiego. Stanowiły one zdecydowaną mniejszość, około 5% ogółu.

Ponieważ zakład był szkołą prywatną, należało uiszczać opłatę przez 11 miesięcy w roku. Przykładowo, czesne z pełnym utrzymaniem w roku szkolnym 1935/1936 wynosiło 150 złotych miesięcznie. Córkom urzędników państwowych rząd wypłacał na poczet czesnego 45 złotych miesięcznie.

Uczennice obowiązane były do przestrzegania regulaminu szkoły, w którym zaznaczono, iż „wszelkie studia poza Snopkowem są niedozwolone”.

Statystyka absolwentek¹⁷ wskazuje, iż największa ich liczba wyszła za mąż i prowadził własne gospodarstwa. Pozostałe pracowały w szkołach zawodowych i powszechnych jako nauczycielki w dziale gospodarczym. Wiele z nich pełniło funkcję kierowniczek szkół. Nieliczne kształciły się dalej lub pracowały w urzędach, instytucjach itp. Niektóre abiturientki miały możliwość zwiedzenia analogicznych szkół za granicą. Gdy przyjeżdżały na coroczne walne zgromadzenie absolwentek Snopkowa — dzieliły się swoimi spostrzeżeniami, konstatując, iż przy porównaniu z zagranicą Snopków prezentuje się zupełnie dobrze.

DOBÓR MATERIAŁU NAUCZANIA

Przedmioty zawodowe i ogólnokształcące. Kształcenię kierunkowe obejmowało następujące gałęzie wiedzy: fizykę, chemię, bakteriologię, botanikę, systematykę, fizjologię zwierząt domowych, żywienie bydła, hodowlę, weterynarię, mleczarstwo, rolnictwo, organizację gospodarstw rolniczych, ogrodnictwo, pszczelnictwo. Wykładano naukę o produktach spożywczych i sposobach rozpoznawania ich zafalszowań.

Wyodrębniono przedmioty ogólnokształcące i zawodowe. Pierwszą grupę stanowiły: fizyka (30 godz.), chemia i dietetyka (60 godz. wykładów, 25 godz. ćwiczeń), rachunkowość i kalkulacje gospodarcze (40 godz.) oraz nauka śpiewu i prowadzenie chóru (60 godz.).

Przedmioty zawodowe podzielono na 3 grupy:

I. Przedmioty z zakresu gospodarstwa domowego: towaroznawstwo spożywcze (20 godz.), towaroznawstwo tekstylne (30 godz.), ćwiczenia towaroznawcze (10 godz.), ćwiczenia spożywcze (20 godz.), ćwiczenia w wykrywaniu zafalszowań produktów spożywczych (20 godz.), mikrobiologia (30 godz.), higiena (26 godz.), dietetyka (22 godz.).

II. Przedmioty z zakresu hodowli: zoologia ogólna i stosowana (10 godz.), hodowla ogólna (30 godz.), hodowla bydła (20 godz.), hodowla świń (10 godz.), hodowla drobiu i jajczarstwo (26 godz.), hodowla owiec i zwierząt futerkowych

¹⁷ Do 1935 r. — 343 absolwentki. Por. Z. Wygodzina, *Przez lat...*, s. 744.

(10 godz.), hodowla pszczoł i jedwabników (15 godz.), nauka żywienia zwierząt domowych z ćwiczeniami (25 godz.), weterynaria z ćwiczeniami (24 godz.), mleczarstwo i serowarstwo (36 godz.).

III. Przedmioty ogrodniczo-rolnicze: morfologia z ćwiczeniami (30 godz.), fizjologia i systematyka roślin (30 godz.), chemia rolnicza (24 godz.), gleboznawstwo (30 godz.), rolnictwo ogólne i szczegółowe (54 godz.), ogrodnictwo i sadownictwo, warzywnictwo (64 godz.), zdobienie domu i ogródki (10 godz.), ekonomika gospodarczo-rolnicza (12 godz.).

W roku szkolnym 1935/1936 rolnictwo ogólne i szczegółowe zredukowano do kursu rolnictwa encyklopedycznego, poszerzono natomiast dział ogrodnictwa.

Poza stałym programem nauczania organizowano specjalne kursy, zalicznie od potrzeby: spółdzielczości (1921 r.), przysposobienia wojskowego (1926 r.), grzyboznawczy (1927 r.), gotowania na gazie (1928 r.), pielęgniarstwa (1929 r.), przetworów owocowych (1930 r.), sanitarny Czerwonego Krzyża (1931 r.). Kilkakrotnie odbyły się kursy pracy społecznej.

Przedmioty psychologiczno-pedagogiczne. Studentki przygotowywano do przyszłej pracy w charakterze: instruktorek, nauczycielek i wychowawczyń młodzieży rolniczej. Temu służyły wykłady psychologii, pedagogiki, dydaktyki, historii wychowania, ćwiczenia praktyczne w prowadzeniu zajęć, konkursy, referaty ustne i pisemne.

Naukom pedagogiczno-społecznym odpowiadały następujące przedmioty: etyka katolicka (30 godz.), socjologia (30 godz.), nauka o Polsce współczesnej (90 godz.), ekonomia (40 godz.), spółdzielczość (25 godz.), oświata pozaszkolna (30 godz.), metody pracy społeczno-rolniczej na wsi (10 godz.), pomoc w nagłych wypadkach (10 godz.), higiena dziecka (16 godz.), dzieje wychowania (20 godz.), psychologia (30 godz.), dydaktyka i pedagogika (80 godz.), seminaria pedagogiczne (20 godz.) oraz lekcje praktyczne (40 godz.).

Liczbę godzin z przedmiotów pedagogicznych w roku szkolnym 1934/1935 zredukowano do 130 rocznie, na wszystkich trzech latach. W kwietniu 1936 r. Ministerstwo WRiOP poinformowało, iż bez ukończenia specjalnych kursów pedagogicznych absolwentki szkoły snopkowskiej nie mogą nauczać w szkołach rolniczych.

Dyrekcja szkoły organizowała kilkudniowe wykłady społeczno-oświatowe przeprowadzane przez dyrektora Polskiej Macierzy Szkolnej, podczas których omawiano następujące zagadnienia: 1) istota, rodzaje i zadania pracy społeczno-oświatowej; 2) instrukcje, formy i metody pracy społeczno-oświatowej; 3) metodyka i technika oddziaływania żywym słowem; 4) metodyka i technika oddziaływania słowem drukowanym.

Aby słuchaczki przysposobić do życia obywatelskiego i pracy społecznej, oprócz nauki o Polsce współczesnej wykładano wiadomości z zakresu prawa cywilnego, prowadzono szeroko zakrojoną praktykę w zakresie pracy społecznej.

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZA

Organizacja nauczania. Rok szkolny rozpoczynał się we wrześniu i kończył się 15 lipca każdego roku. Ferie świąteczne bożonarodzeniowe trwały 2—3 tygodnie, natomiast ferie wielkanocne — 1 tydzień.

Porządek dnia w szkole był następujący: godz. 6⁰⁰ — pobudka; godz. 6⁵⁰—7²⁵ — sprzątanie sypialni; godz. 7²⁵ — wspólny pacierz; godz. 7³⁵ — śniadanie; godz. 8⁰⁰—12⁰⁰ — zajęcia praktyczne (z krótką przerwą o godz. 10⁰⁰); godz. 12⁰⁰—12³⁰ — obiad; godz. 12³⁰—15⁰⁰ — czas wolny; godz. 15⁰⁰—19⁰⁰ — wykłady, ćwiczenia lub raz w tygodniu praca społeczna (o godz. 16⁰⁰ przerwa na podwiczorek); godz. 19⁰⁰ — kolacja i po niej wspólny pacierz; godz. 19³⁰—21³⁰ — czas wolny. Od godz. 22⁰⁰ obowiązywała cisza nocna.

Równoległe odbywały się zajęcia praktyczne i teoretyczne. Intensywny program: 4—5 godzin wykładów oraz 4 godziny zajęć praktycznych dziennie — sprawił iż szkołę kończyły „...bardzo dzielne jednostki, nie bojąc się żadnego wysiłku”.

Nauczanie teoretyczne. Wykłady teoretyczne w każdym przedmiocie ograniczone były do zagadnień istotnych, ale sposób ich prowadzenia utrzymywał się na poziomie wyższych uczelni. Prowadzone były przez profesorów lwowskich uczelni akademickich.

„Ze strony profesora należy spodziewać się wykładu celowo obmyślanego, nie pedantycznego, ale żywego i zabarwionego ustawicznym odwoływaniem się do konkretnych przykładów z [...] praktyki gospodarczej, ilustrujących suche wiadomości histologiczno-anatomiczne i fizjologiczne, gdyż tyko w ten sposób stają się one interesujące i wprawiają studentki w biologiczny [...] sposób myślenia i interpretowania zjawisk hodowlanych. Nauka ta powinna być na tyle przynajmniej pogłębioną, żeby oprócz rycin [...], elementów histologicznych dać sposobność słuchaczkom choćby tylko dokładnego przejrzania gotowych preparatów tkankowych pod mikroskopem”¹⁸.

Od pierwszych lat istnienia szkoły wykłady teoretyczne stanowiły przygotowanie wiedzy gospodarczej przekazywanej podczas zajęć praktycznych. Sposób nauczania — akademicki. Profesorowie podawali obowiązkową literaturę naukową, dzięki której słuchaczki przygotowywały referaty, uczestniczyły w dyskusjach i zajęciach laboratoryjnych. Zaliczały kolokwia i egzaminy.

Szkoła nie miała podręczników. Do niektórych przedmiotów można było nabyć skrypty z Państwowej Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu, Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie lub akademickich uczelni rolniczych.

Nauczanie praktyczne. Podczas zajęć praktycznych słuchaczki pod nadzorem nauczycielki-instruktorce samodzielnie wykonywały swoją pracę. Zaję-

¹⁸ K. Malsburg, *Organizacja i cel wykładów hodowli zwierząt domowych w wyższych szkołach gospodarstwa kobiecego w Polsce*, „Rolnik”, 1923, nr 37, s. 557—558.

cia praktyczne zaliczały w następujących działach: gospodarstwo domowe (kuchnia, piekarnia, cukiernictwo, przetwórstwo owocowe, jarzynowe, mięsne, szafarstwo, pranie zwykłe i chemiczne, porządki domowe), szycie (bielizniarstwo, w małym zakresie krój i krawiectwo oraz tkanie), hodowla (zajęcia w oborze i chlewni, kurniku i mleczarni), uprawa (sadownictwo, warzywnictwo). Ponadto słuchaczki prowadziły po 40 godz. lekcji praktycznych oraz praktykę w zakresie pracy społecznej.

Praktyka hodowli i mleczarstwa odbywała się na folwarku Bielowsko lub we wzorowych gospodarstwach poza szkołą. Zajęcia z ogrodnictwa studentki zaliczały w ogrodzie szkolnym lub na folwarku Snopków.

Słuchaczki 3 roku wyjeżdżały na sześciotygodniową praktykę metodyczną do żeńskich szkół rolniczych w Pohorcach koło Rudek, w Witkowie koło Radziechowa i w Kaluszu — gdzie pod kierunkiem nauczycielki prowadziły zajęcia praktyczne (również teoretyczne).

W ramach praktyk dydaktycznych, od 1929 r. prowadziły kursy praktyczne dla dziewcząt wiejskich w Kozielnikach i w Zubrzy. Od 1933 r. organizowały dwutygodniowe kursy gotowania, masarstwa, gospodarstwa rodzinnego.

Dla całokształtu wychowania rodzinnego niezbędne jest zapoznanie z ośrodkami wiedzy rolniczej i bliższe poznanie wzorowych gospodarstw i zakładów naukowo-rolniczych. Szkoła snopkowska organizowała zwiedzanie szkół rolniczo-gospodarskich i najlepszych gospodarstw w Polsce.

Wychowawczy aspekt nauczania. W prowadzonej działalności dydaktyczno-wychowawczej szczególnie nacisk kładziono na przygotowanie etyczno-narodowe (etyka katolicka, nauka o Polsce współczesnej) i pracę społeczną przyszłych nauczycielek gospodarczych.

Pracę społeczną realizowało Kółko Koleczeńskie¹⁹ w kilku komplementarnych działach zwanych sekcjami. Zadaniem sekcji ochronkowej było materialne utrzymanie ochronki²⁰ oraz zapoznanie słuchaczek z pracą w przedszkolu. Na zebraniach sekcji wygłaszano referaty dotyczące następujących zagadnień: rysunek dziecka, nauczanie religii, mowa i słuch dziecka, stosowanie kar, współpraca szkoły i rodziców.

Ochronkę utrzymywano ze składek członkowskich, dochodów z imprez organizowanych przez sekcję obchodową, subwencji oraz dobrowolnych datków podczas zbiórek ulicznych.

Sekcja nauczycielska była właściwą sekcją oświaty pozaszkolnej dzieci i młodzieży, bezpłatnie udzielającą korepetycji. Słuchaczki pracowały indywidualnie z dziećmi szkół powszechnych, dostarczały niezbędne przybory

¹⁹ Autonomiczna organizacja słuchaczek Głównej Szkoły Gospodarczej Żeńskiej w Snopkowie. Zasadniczym jej celem było kształtowanie i doskonalenie charakteru swoich członkiń poprzez pracę społeczną. Por. PCAHU we L. KOSL we L., sygn. 179/4/515, k. 6.

²⁰ Od początku istnienia szkoły, uczennice opiekowały się dziećmi z ulicy Snopkowskiej, prowadząc ochronkę. Do przedszkola uczęszczały dzieci bezrobotnych lub bardzo biednych rodziców. Słuchaczki własnoręcznie przygotowywały ubranie oraz zabawki przeznaczone dla tych dzieci.

szkolne dzieciom z rodzin wielodzietnych. Ponadto prowadziły dwie świetlice dla starszej młodzieży, organizowały przedstawienia amatorskie i zawody sportowe.

Sekcja bibliotekarska oprócz gromadzenia zbiorów i wypożyczania książek — inspirowała samokształcenie w zakresie bibliotekarstwa. Uczennice przygotowywały referaty i odczytywały je na zebraniach sekcji.

Urządzaniem odczytów dla mieszkańców ulicy Snopkowskiej zajmowała się sekcja oświatowa. Sluchaczki prowadziły pogadanki, kursy gospodarstwa rodzinnego dla szkół gospodyń wiejskich na terenie województwa lwowskiego.

W ramach pracy społeczno-oświatowej na terenie szkoły funkcjonowała poradnia dla matki i dziecka, do której raz w tygodniu przyjeżdżał lekarz.

Wdrożenie sluchaczek do pracy na rzecz najbliższego środowiska było nie tylko zasadniczym czynnikiem samowychowawczym. Przygotowanie społeczne miało pierwszorzędne znaczenie przede wszystkim dlatego, że dało uczennicom możliwość zdania sobie sprawy z właściwego zadania nauczycielki na wsi, pozwoliło zrozumieć istotę przyszłej pracy, potrzeby środowiska wiejskiego, rolę, jaką spełnia nauczyciel pracujący w tym środowisku, kulturotwórczą funkcję szkoły rolniczej, to jest jej udział w procesie przeobrażeń społeczno-kulturowych wsi polskiej.

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Państwowe Archiwum Lwowskie (PAL). Zespół Politechniki Lwowskiej, sygn. 27/2/2120, 27/2/2121, 27/2/2122.

Państwowe Centralne Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (PCAHU we L.). Zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego, sygn. 179/4/513, 179/4/514, 179/4/515, 179/4/516, 179/4/517, 179/4/518, 179/4/519, 179/4/520, 179/4/521, 179/4/522, 179/4/523, 179/4/524.

